



Gazeta Ziemska

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY POWIATU KOSZALIŃSKIEGO

Czytaj nas w Internecie - www.powiat.koszalin.pl



POWIAT PRZYJAZNY
ŚRODOWISKU



Będzino



Biesiekierz



Bobolice



Koszalin



Manowo



Mielno



Polanów



Sianów

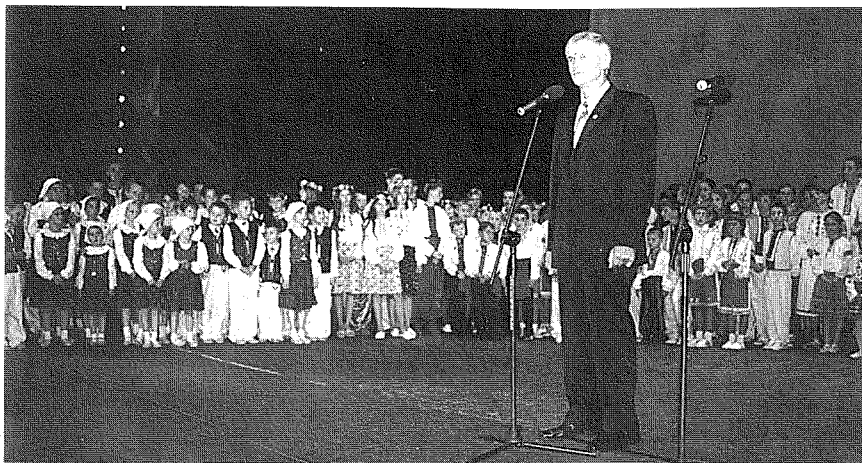


Świeszyno



**Ukraińskie
śpiewanie - str 2**

W numerze m.in.:
Jutro zaczyna się tu sezon
Investycje na drogach
Firmy powiatu - DEGA
Fachowcy bez etatu



Ukraińskie śpiewanie

Jubileusz, w młodzieżowym wykonaniu: piękna muzyka, śpiew i taniec, czyli: **XXX Festiwal Ukraińskich Zespołów Dziecięcych**, którego koncert galowy odbył się **5 czerwca 2005 r.** w koszalińskim **Bałtyckim Teatrze Dramatycznym**.

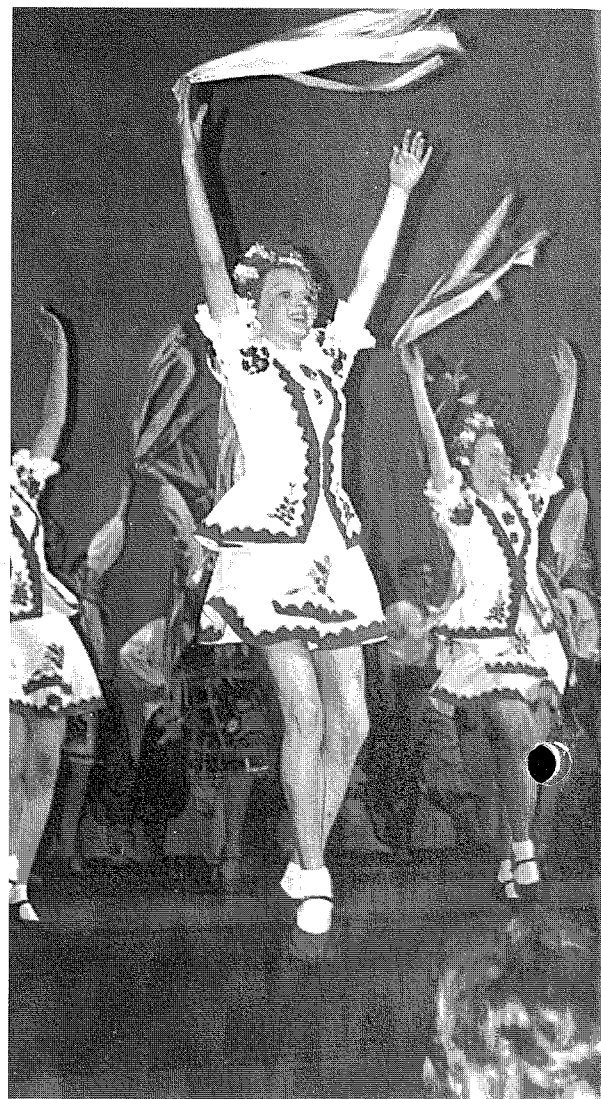
Porywająco wykonanym mazurem, będącym pięknym i symbolicznym podziękowaniem narodu ukraińskiego dla narodu polskiego za „Pomarańczową Rewolucję” rozpoczął się jubileuszowy **XXX Festiwal Ukraińskich Zespołów Dziecięcych** w Koszalinie.

Ze wszystkich stron kraju zjechało do Koszalina **15 zespołów**, łącznie **340 wykonawców**. Talenty młodych artystów wsparte wieloma godzinami prób, w połączeniu z dobrym wyczuciem rytmu dały wspaniałe efekty. Pełną ekspresji, ale i nostalgii muzykę, niepowtarzalny śpiew w wykonaniu dziecięcych zespołów, bardzo często nagradzano gromkimi brawami.

Dopełnieniem koncertu był gościnnie występujący, wykonujący swój repertuar na bardzo wysokim poziomie artystycznym zespół **„Soneczko” z Żytomierza na Ukrainie**.

Na zakończenie koncertu laureaci otrzymali nagrody. **Starosta Koszaliński Ryszard Osiowy** za krzewienie i propagowanie kultury narodowej przekazał **Związkowi Ukraińców w Polsce Oddziałowi w Koszalinie** symboliczną statuetkę Powiatu.

J. Rutkowski



W piątek, 10 czerwca 2005 r. w koszalińskim amfiteatrze odbyło się oficjalne podsumowanie i wręczenie nagród w III edycji konkursu na **„Najlepszego Ekołowcę”**. Podobnie jak poprzednich edycjach rywalizacja polegała na zebraniu jak największej ilości plastikowych nakrętek. W zabawie uczestniczyło ponad 7 tysięcy uczniów z 23 szkół podstawowych i 7 przedszkoli z terenu Koszalina i powiatu koszalińskiego: Sianowa, Gardna, Starych Bielich, Karlina, Naclawia i Biesiekierza.

Celem konkursu jest utrwalenie nawyków segregacji odpadów oraz edukacja ekologiczna najmłodszych. Dzieci poprzez zabawę uczą się, jak należy dbać o środowisko.

Pierwsze miejsce w tej edycji zajęli ostatecznie uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Koszalinie wyprzedzając rówieśników ze Społecznej Szkoły Podstawowej Nr 1 z Koszalina oraz Szkoły Podstawowej w Starych Bielicach.

Ta ostatnia placówka została również wyróżniona nagrodą Starosty Koszalińskiego **Ryszarda Osiowego**. Uczniowie otrzymali telewizor oraz odtwarzacz DVD. Przebiegiem akcji i jej organizacją w bielickiej szkole zajmowała się nauczycielka przyrody Małgorzata Małkiewicz wraz z kołem ekologicznym „Zielone Oko”. Uczniowie zebrali tu aż 83.194 nakrętek tj. 252 kg!

Najlepszymi zbieraczami okazali się m.in.: **Michał Hetman** z klasy VI (66320), **Marcelina Hetman** z klasy I (6000) i **Klaudia Pietrowska** klasy III (2900).

Justyna Smagiel

"Ekołowcy" nagrodzeni

Na fotografii: starosta koszaliński **Ryszard Osiowy** wręcza nagrodę **Małgorzacie Małkiewicz** i jej podopiecznym ze Szkoły Podstawowej w Starych Bielicach.



- Ostatnia przed wakacjami sesja Rady Powiatu zapowiada się niezwykle pracowicie. Jakie - pana zdaniem - najistotniejsze kwestie staną się przedmiotem obrad?

- Rzeczywiście, mimo że wakacje już się zaczęły, radni powiatu koszalińskiego pracują pełną parą. Jest wiele spraw bieżących, które wymagają pilnego uporządkowania. To, na przykład, cały blok uchwał dotyczących zasad wynagradzania pracowników jednostek powiatowych. To także, konieczność aktualizowania zmian w budżecie czy ustalenia sposobu podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, będących w gestii powiatu. To wreszcie, niezwykle istotne ze społecznego punktu widzenia, rozstrzygnięcia dotyczące finansowego udziału samorządu powiatowego w oddłużeniu koszalińskiego szpitala oraz wsparcia restrukturyzacji Stacji Pogotowia Ratunkowego w Koszalinie.

Jednym z punktów obrad będzie również informacja o wynikach kontroli kompleksowej prowadzonej w Starostwie Powiatowym przez RIO. Radni zapoznają się także z informacją na temat aktywizacji obszarów wiejskich w naszym województwie oraz wysłuchają raportu na temat stanu ochrony środowiska w powiecie koszalińskim.

To tylko niektóre elementy porządku obrad XIX sesji, który liczy sobie łącznie 16 pozycji i zakłada podjęcie przez radnych 22 uchwał.

- Pełna realizacja porządku sesji, a więc rzetelne i merytoryczne pochylenie się nad wszystkimi zagadnieniami oraz przyjęcie tak bogatego pakietu uchwał, wymaga od radnych, a także od pana jako osoby sterującej przebiegiem obrad, ogromnej dyscypliny, koncentracji i wytrzymałości. Czy nie obawia się pan letniego rozprężenia?

- Ta rada dała wielokrotnie dowód, że potrafi odpowiedzialnie i sprawnie pracować. Myślę więc, że i tym razem zdołamy uporać się z zadaniami, ja-

kie wynikają z porządku obrad najbliższej sesji. Bez nadmiernej kurtuazji mogę stwierdzić, iż większość naszych radnych, a z niektórymi pracuję już drugą kadencję, to bardzo doświadczeni i oddani samorządowcy, traktujący swój mandat jako rodzaj społecznej służby. Dlatego, mimo że dzielą nas czasem poglądy na wiele kwestii, że reprezentujemy różne opcje polityczne, to w istocie rzeczy wszyscy mamy świadomość, że życie w powiecie musi toczyć się

nadrzędności celów pozwala nam przewyższać podziały i ostatecznie zawsze osiągać konsensus.

- A zatem po sesji zasłużone wakacje?

- Życie społeczne i polityczne nie uznaje przerw, toteż będzie się toczyć. Każdy z radnych ma pewnie jakieś wakacyjne plany, mimo to nawet na urlopie nie przestanie pełnić mandatu. I choć kolejna sesja rady odbędzie się już po wakacjach, dla naszych wyborców pozostajemy dyspozycyjni przez cały czas. Nie ma czegoś takiego, jak wakacje dla radnych.

- A jakie są pana plany na letnie miesiące?

- Jeszcze nie wiem, kiedy i gdzie, ale z całą pewnością spróbuję wygospodarować tydzień na wypoczynek. Natomiast, korzystając z okazji, chciałbym życzyć mieszkańcom powiatu koszalińskiego udanych, słonecznych i bezpiecznych wakacji.

- Dziękuję za rozmowę.

Tadeusz Życzyński



Rozmowa ze Zdzisławem Pawłowskim, przewodniczącym Rady Powiatu Koszalińskiego.

Nie ma wakacji dla radnych

normalnie, że przecież muszą funkcjonować szkoły, zakłady pracy, domy opieki społecznej i placówki służby zdrowia. A żeby tak mogło być, rada jako organ stanowiący prawo lokalne musi wykonać swoją pracę. Jesteśmy ogniwem większego systemu i ta świadomość

W numerze:

- 4 - J. Rutkowski, *Odświętny dzień z życia sołectwa Strzeżęcino*
- 5 - Ewa Dawidziuk, *Jutro zaczyna się sezon - raport Gazety o przygotowaniu do sezonu turystycznego*
- 7 - Justyna Smagiel, *Dziecko Przyjacielem Środowiska - Środowisko Przyjacielem Dziecka*
- 8 - (-), *Inwestycje na drogach*
- 9 - Igor Dankiewicz, *Gmina trochę turystyczna - Alicja Graczyk-Sachadyn, Lis w ogródku*
- 10 - Irena Peszkin, *Wiersze - Teresa Bochenek, Pałace w Strzeżęcinie*
- 11 - *Przedstawiamy firmy powiatu - „DEGA” i „MROŻONKI”*
- 12-19 - *Kroniki gmin*
- 20 - Ryszard Wątroba, *Sakrament Bierzmowania - Józef Rutkowski, Piękny jubileusz*
- 21 - Jerzy Żelazny, *Niech to gęś kopnie - Czesław Kuriata, Niech żyje populizm*
- 22 - Danuta Iskrzycka, *Fachowcy bez etatów - (-) Rzecznik konsumentów radzi*
- 23 - Józef Kozłowski, *Wileńska wyprawa*
- 24 - Lech Fabiańczyk, *Magna Mater*
- 25 - (-), *Horoskop oraz Personalia*
- 26 - Ryszard Wątroba, *Holandia przed Niemcami i Włochami w Sianowie - (-) Rywalizowali samorządowcy*

Gazeta Ziemska

Miesięcznik Samorządowy Powiatu Koszalińskiego

Wydawca: Starostwo Powiatowe, Koszalin, ul. Raclawicka 13

Rada Redakcyjna: Zdzisław Pawłowski, Ryszard Osiowy, Henryk Pacjan, Henryk Zabrocki, Ryszard Wątroba, Mirosława Zielony

Zespół Redakcyjny: Red. nac. Jerzy Banasiak, Juliusz Glaser, Danuta Iskrzycka, Hilary Kubsch, Wiesław Miller, Piotr Pawłowski, Justyna Smagiel, Zbigniew Janiszewski

Druk: Wydawnictwo "Feniks", Koszalin, Zwycięstwa 137, tel. 3 427 922

Fotografia na okładce - Józef Rutkowski

Odświętny dzień z życia sołectwa Strzekęcino

W sobotę 27 maja 2005 r. w Strzekęcino oj działo się i to ile. Od rana rozbrzmiewały dziecięce radosne głosy. Dzieciaki miały swoje święto i swój festyn.

Strażacy ochotnicy dziarskim krokiem podążali do remizy, której uroczyste otwarcie przypadło właśnie w tym dniu.

W międzyczasie z ościennych gmin zjeżdżały wozy strażackie na zawody, które odbywały się na strzekecińskim boisku.



Chwila refleksji, czyli msza w sobotnie popołudnie. A wieczorem "przy zabawie po robocie" - mieszkańcy udali się na zabawę sołecką. Widząc, że społeczne zaangażowanie i praca popłaca, w Konikowe Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne ze Świeszyna zorganizowało dla mieszkańców festyn.

Tekst i zdjęcia: J. Rutkowski

Serce docenione



Złotym medalem "Serce za serce" uhonorowany został członek Zarządu Powiatu, koszaliński działacz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, **Henryk Zabrocki**. Medal przyznała krakowska Fundacja Pro Publico Bono "Prometeusz" w Krakowie, a wręczył prezydent Krakowa prof. **Jacek Majchrowski**.

Wyróżnienie przyznano za działalność na rzecz dzieci, a zwłaszcza za wdrożone w powiecie koszalińskim, modelowe w skali kraju, rozwiązania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie w ramach pilotażowego projektu "Szlakiem Zranionych Gniazd", o którym wielokrotnie pisaliśmy na naszych łamach.

W ostatni weekend czerwca

Dni Bobolic

To od wielu lat reprezentacyjna impreza naszej gminy. Z roku na rok dokładamy wszelkich starań, aby uatrakcyjnić przebieg tego Święta. W tym roku zorganizowaliśmy je po raz XV. Udało się nam pozyskać dofinansowanie na przeprowadzenie imprezy ze środków UE, dzięki czemu będzie ona miała bardziej uroczysty charakter. Rozpoczęto w sobotę 25 czerwca imprezą towarzyszącą, czyli Międzynarodowym Dziecięcym Turniejem Piłki Nożnej BOBOLICE CUP 2005 (stadion miejski godz. 10.00). W dalszej kolejności na scenie pojawiły się zespoły z partnerskiego mia-

sta Demmin oraz z Bobolic. Kolejnym punktem programu był koncert grupy PERKALABA z Ukrainy.

Ten dzień zakończyła zabawa "Pod Gwiazdami".

Następnego dnia na strzelnicy przy stadionie miejskim, od godz. 10.00 rozpoczęły się Mistrzostwa Gminy w Strzelaniu z kbks-u, potem Amatorskie Gonitwy Konne. Z miejscowości Ubiedrze do Pomorzana wyruszył: "I Crossowy Wyścig Rowerowy" oraz "Bieg Terenowy. A na na scenie (plac szkolny ZSP) rozpoczął się I Festiwal Piosenki Biesiadnej, zaś obok na placu - II Mistrzostwa Gminy w Grillowaniu. Epilog DNI BOBOLICE to koncert Zespołu "Rzeczycyno".

Kto kocha dobrą zabawę - był w mioną sobotę i niedzielę Bobolicach (JZ)

Będą strzelać

VI Okręgowe Mistrzostwa w Strzelaniach Myśliwskich odbędą się 9 i 10 lipca w Manowie.

Zawody strzeleckie rozpoczną się już o godzinie ósmej rano, a ich uczestnicy startować będą w sześciu konkurencjach. Są nimi: bażant w przelotach (z ustawionych armatek będą wystrzelwane rzutki, które należy zestrzelić), kozioł (czyli strzelanie do ustawionej makiety kozła-sarny), trap (strzelanie do rzutek), skeet (strzelanie do rzutek), dzik w przebiegu (strzelanie do tarczy z wizerunkiem dzika, ustawionej na wózku), zając w przebiegu (strzelanie do tarczy z wizerunkiem zająca, ustawionej na wózku).

W zawodach udział weźmie ponad stu uczestników.

W Manowie odbędą się również dwie inne imprezy myśliwskie: 2 lipca Zawody w Strzelaniach Myśliwskich o Puchar Bałtyku oraz 22 i 23 lipca II Pomorski Drużynowy Konkurs Pracy Dzielnic. Serdecznie zapraszamy!

Justyna Smagiel

Raport Gazety:

Przygotowanie miejscowości i obiektów powiatu koszalińskiego do rozpoczęcia sezonu turystycznego 2005 roku.



Jutro zaczyna się tu sezon

Zaawansowanie prac przygotowawczych do rozpoczęcia sezonu w poszczególnych gminach jest zróżnicowane. I tak:

- w **gminie Będzino** - wyremontowano wiaty przystankowe, tereny ogólnodostępne wyposażono w pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów komunalnych oraz ustawiono w ciągach komunikacyjnych kosze na śmieci.
- w **gminie Biesiekierz** - przeprowadzono prace związane z uporządkowaniem poboczy dróg, posesji nieruchomości oraz parkingów. Dokonano przeglądów nawierzchni dróg oraz przystanków autobusowych, trwają naprawy i uzupełnienia pojemników do selektywnej zbiórki odpadów, koszone są trawy przy drogach i na placach. W częściach ogólnodostępnych miejsc wszystkich miejscowości ustawiane są kosze na śmieci.
- w **gminie Bobolice** - zorganizowano akcję "Sprzątamy wokół naszych jezior i rzek", podczas której dzieci i młodzież szkolna posprzątała pasy drogowe. Rady Sołeckie wyposażone zostały w niezbędną sprzęt i materiały do naprawy i odnowienia przystanków PKS oraz w worki na śmieci. Przygotowane zostały parkingi śródlądne.
- w **gminie Mielno** - rozstawione zostały uliczne kosze na śmieci oraz przy zejściach na plażę. Trwa usuwanie zimowych i wiosennych szkód posztoronowych na wszystkich przejściach na plażę.
- w **gminie Świeszyno** - rozstawiono większą ilość koszy na śmieci na przystankach autobusowych i w miejscach publicznych. W obudowach przystanków zostały naprawione siedziska ławek. Prowadzi się także selektywną zbiórkę odpadów komunalnych.
- w **gminie Manowo** - zakończone zostały prace porządkowe na przystankach autobusowych, trwają naprawy zadażeń oraz malowanie ścian bocznych. Wszystkie przystanki zostały wyposażone w kosze na śmieci.
- w **gminie Sianów** trwa remont i konserwacja wiat przystankowych, a także prowadzone są prace porządkowe na terenach ogólnodostępnych.

Ponadto zostały uporządkowane miejsca śródlądne przeznaczone na parkingi, jak również przystąpiono do wykaszania poboczy. Posesje, zarówno prywatne, jak i ośrodków wczasowych są w zasadzie

uporządkowane, podobna sytuacja występuje w obrębie ciągów ulicznych, dróg, placów i miejsc zielonych.

Przygotowanie plaż i kąpielisk

Na terenie powiatu koszalińskiego zorganizowanych jest 7 kąpielisk morskich w miejscowościach: Gąski, Sarbinowo, Chłopy, Mielenko, Mielno, Unieście i Łazy. Wszystkie te kąpieliska zostały dopuszczone do kąpiei w sezonie 2005r. Natomiast kąpielisk opartych na wodach śródlądowych jest 11. Również woda w tych kąpieliskach odpowiadała wymogom sanitarnym.



Plaże nadmorskie są w trakcie porządkowania. Ustawiane są przy głównych wejściach stelaże z workami na śmieci, porządkowane są przejścia oraz uzupełniane są części promenad zniszczone przez sztormy wiosenne. Na plażach od Gąsek do Łaz rozstawionych zostanie 45 przebieralni plażowych, uruchomionych będzie 17 stanowisk ratowniczych, kąpieliska strzeżone będą oznaczone i zorganizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami WOPR. Mniej korzystnie przebiega przygotowanie plaż przy kąpieliskach nad jeziorami. Nie widać tu jeszcze zaawansowanych prac porządkowych.

Przygotowanie bazy noclegowej stałej i sezonowej.

Obiekty sezonowe wczasowo-turystyczne stanowią ok. 90% ogółu obiektów znajdujących się na terenie powiatu koszalińskiego. Znaczna większość z nich została należycie przygotowana do przyjęcia gości. W trakcie prac porządkowych są kempingi i pola namiotowe. Te obiekty zwykle później rozpoczynają działalność z uwagą na swoją specyfikę. Do sezonu przygoto-

wują się również gospodarstwa agroturystyczne. W związku z nowelizacją ustawy o usługach turystycznych, gospodarstwa zostały zaliczone do obiektów hotelarskich i podlegają tym samym nadzorowi Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zgodnie z otrzymanymi wykazami z Urzędów Gmin, 73 gospodarstwa agroturystyczne będą prowadziły powyższą działalność.

Zaopatrzenie miejscowości turystycznych w wodę do spożycia

w miejscowościach pasa wybrzeża nie uległo zmianie w stosunku do sezonu roku ubiegłego. Źródłem wody dla tego terenu są ujęcia wody zlokalizowane w następujących miejscowościach: Mostowo - Koszalin, Łazy i Śmiechów. Jakość wody w Łazach i Śmiechowie spełnia obowiązujące wymagania, natomiast w wodociągu opartym na ujęciach Mostowo-Koszalin, zdecydowana poprawa nastąpi po oddaniu nowowybudowanej stacji uzdatniania wody w Mostowie. Ponadto na etapie realizacji jest budowa zbiornika retencyjnego w miejscowości Mielno. Z własnych ujęć w pasie wybrzeża korzysta niewiele obiektów sezonowych, zaledwie 7. W pasie miejscowości turystycznych nie nadmorskich, zaopatrzenie w wodę do spożycia jest dobre, większość wodociągów produkuje wodę odpowiadającą wymogom zdrowotnym.

Przygotowanie obiektów żywnościowo-żywnościowych

Przeprowadzone kontrole sanitarne i kontrole sprawdzające wykonanie obowiązków określonych w decyzjach administracyjnych wykazują stopniową poprawę stanu sanitarnego i technicznego zakładów produkujących żywność, wprowadzających ją do obrotu i w zakładach żywienia zbiorowego. W większości nadzorowanych obiektów wdrożone zostały zasady dobrej praktyki higienicznej, wprowadzana i dokumentowana jest również kontrola wewnętrzna.

Do najczęściej spotykanych nieprawidłowości należą:

- zły stan sanitarno-techniczny powierzchni ścian, sufitów, podłóg oraz okien i drzwi;
- niewłaściwy stan sanitarny i techniczny urządzeń i sprzętu wykorzystywanego w procesie produkcji i obrocie żywnością;

ciąg dalszy na str. 6

ciąg dalszy ze str. 5

Raport Gazety:

- brak opracowanych i wdrożonych instrukcji dobrej praktyki higienicznej i produkcyjnej, brak wprowadzenia i dokumentowania kontroli wewnętrznej w zakładzie;
- nieprzestrzeganie segregacji produktów żywnościowych w urządzenia chłodniczych.

W bieżącym roku z powodu nieprzestrzegania elementarnych zasad higieny unieruchomiono dwa obiekty żywieniowe oraz wydano 1 decyzję o zakazie produkcji.

We wszystkich obiektach prowadzących produkcję i obrót żywnością oraz w zakładach żywienia zbiorowego zapewniony jest dopływ bieżącej zimnej i ciepłej wody. Pozytywny wynik badania wody jest jednym z warunków uzyskania decyzji zezwalającej na prowadzenie działalności w obiektach żywieniowych.

Ważnym elementem pionu żywienia jest prawidłowy sposób postępowania z odpadami poprodukcyjnymi i pokonsumpcyjnymi. Odpady stale gromadzone są w pojemnikach usytuowanych w osłonach śmietnikowych i usuwane taborem asenizacyjnym na wysypiska. Odpady poprodukcyjne i pokonsumpcyjne utylizowane są w różny sposób, a mianowicie mogą być przeznaczone do skarmiania zwierząt, od których nie pozyskuje się produktów jadalnych, mielone w młynkach koloidalnych i odprowadzane do kanalizacji bądź utylizowane w specjalistycznych zakładach utylizacyjnych.

Przed rozpoczęciem sezonu zgłasza się wielu właścicieli chcących prowadzić działalność sezonową, to jest do 120 dni. Od tych obiektów wymagane jest spełnienie podstawowych wymogów sanitarno-technicznych, a przede wszystkim podłączenia do bieżącej zimnej i ciepłej wody, usuwania nieczystości płynnych bądź do kanalizacji (teren skanalizowany) bądź do zbiorników bezodpływowych (teren nieskanalizowany), zapewnienia właściwej gospodarki odpadami.

Bezpieczeństwo i higiena w placówkach wypoczynku letniego dzieci i młodzieży

Wszystkie placówki wypoczynku letniego, przed rozpoczęciem działalności zobowiązane są przepisem prawnym do uzyskania tzw. karty kwalifikacyjnej. Jest to formularz wypełniany przez organizatora wypoczynku i składany do zatwierdzenia u właściwego terenowo kuratora oświaty. Wcześniej jednak właściciel zgłasza obiekt do kwalifikacji Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Koszalinie. Na podstawie przeprowadzonej kontroli sanitarnej placówki i potwierdzenia, iż spełnia ona wymagania konieczne do organizowania wypoczynku, karta kwalifikacyjna zostaje zarejestrowana w Powiatowej Stacji i podpisana przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Koszalinie. Niestety z karty kwalifikacyjnej obiektu nie wynika pełen obraz danej placówki, a przede wszystkim pozwa-

lają zakwalifikować zarówno obiekt wypoczynku o bardzo wysokim standardzie, np. pokoje z łazienkami, wyposażone w nowy sprzęt i urządzenia, z rozwiniętą bazą rekreacyjną, jak i taki, który spełnia absolutne minimum, to jest łazienki ogólnodostępne, pomalowane farbą olejną, zapewniające odpowiednią ilość oczek ustępowych i natrysków, pokoje wyposażone w stary sprzęt o niskim standardzie.

W trakcie trwania sezonu turystycznego wszystkie placówki wypoczynku są przynajmniej raz skontrolowane, a w miarę możliwości dokonuje się kontroli kilku turnusów w jednej placówce.

Na terenie naszego powiatu zdecydowana większość obiektów, w których organizowany jest wypoczynek dzieci i młodzieży zlokalizowana jest na terenie gminy Mielno. I tutaj można zauważyć, że w wypoczynku letnim dla dzieci i młodzieży wyspecjalizowały się głównie duże ośrodki wczasowe w miejscowościach: Łazy - 9 obiektów, Unieście - 5 obiektów, Sarbinowo - 4 obiekty, Mielno - 3 obiekty, Mielno - 1 obiekt i Gąski - 2 obiekty. Corocznie kolonie letnie odbywają się również w placówkach szkolnych np. w Mścicach, Sarbinowie, Tymieniu. Ponadto na terenie gminy Mielno znajduje się 5 stałych baz dla organizowania obozów pod namiotami, w tym 3 są bazami harcerskimi. Dwa obozy pod namiotami mają także swoją stałą bazę w miejscowości Pleśna w gminie Będzino.

W wyniku przeprowadzonych kontroli sanitarnych stwierdza się systematyczną poprawę standardów świadczonych usług przez organizatorów wypoczynku, zarówno jeśli chodzi o bazę noclegową, jak i gastronomiczną.

9 czerwca 2005 roku, wzorem lat ubiegłych, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Koszalinie zorganizowała naradę dla organizatorów wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży. Tematem narady było bezpieczeństwo i higiena w placówkach wypoczynku letniego.

Do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epide-

miologicznej w Koszalinie zgłosiło się już 82 organizatorów letniego wypoczynku dzieci i młodzieży przedstawiając do zaopiniowania 41 obiektów. Do dnia 15 czerwca br. zostało zakwalifikowanych 37 obiektów, w tym 18 kolonii na przewidywaną liczbę uczestników - 9422, 8 obozów pod namiotami - 2639 uczestników, 10 obozów sportowych - 1372 uczestników, 1 półkolonię w miejscu zamieszkania dla 49 dzieci. Dwie placówki nie zostały zakwalifikowane z powodu nie wykonania obowiązków zawartych w decyzjach administracyjnych.

Sytuacja epidemiologiczna na terenie powiatu koszalińskiego w przededniu rozpoczęcia sezonu turystycznego

Sytuacja epidemiologiczna chorób zakaźnych była korzystna, lecz różnicowana w poszczególnych gminach.

1. W bieżącym roku zarejestrowano 55 osób, w tym 15 dzieci pokąsanych przez zwierzęta podejrzane o wściekliznę. Zaszczepiono 6 osób, a 2 osoby poddano hospitalizacji.
2. Zakażenia pokarmowe o etiologii salmonellozowej, bakteryjnej i wirusowej oraz biegunki wystąpiły na terenie powiatu u 22 osób, zarówno dzieci, jak i dorosłych. Najwięcej zachorowań odnotowano na terenie gminy Będzino i Polanów, następnie w gminie Sianów, Mielno, Manowo i Biesiekierz. Pojedyncze zachorowanie wystąpiło w gminie Świeszyno.
3. Nastąpił wzrost zachorowań na choroby wirusowe, takie jak: ospa wietrzna, świnka, różyczka. Najwięcej zachorowań wystąpiło w gminach: Manowo, Świeszyno, Będzino, Biesiekierz, Mielno i Sianów. Najmniejszą liczbę zachorowań odnotowano na terenie gminy Polanów.

Opracowała: Ewa Dawidziuk

Sprzątamy rzeki i jeziora

Podobnie jak w latach 2002 i 2004, także w tym roku organizowana była Akcja pn. **"Sprzątamy wokół naszych jezior i rzek"**. Jest ona aktywną formą edukacji ekologicznej i ochrony przyrody. Jej głównym celem było zebranie śmieci z brzegów wytypowanych jezior i rzek.

Akcją objęte były największe akwenu wodne znajdujące się na terenie Koszalinia oraz gmin powiatu koszalińskiego. Uczestniczyły w niej przede wszystkim osoby dorosłe: wędkarze i turyści, ale także studenci, młodzież szkolna i dzieci. Przebiegła ona sprawnie i 4 czerwca w Koszalinie oraz 21 maja i 3 czerwca w gminach powiatu koszalińskiego.

Organizacja zadania była możliwa dzięki samorządowi powiatowemu i samorządowi gminnym. W jego realizację zaangażowały się m. in. urzędy gmin w: Będzinie,

Biesiekierzu, Manowie i Świeszynie, urzędy miast i gmin w: Bobolicach, Polanowie i Sianowie oraz Urząd Miejski w Koszalinie, a także Starostwo Powiatowe w Koszalinie, Związek Wędkarstwa Polskiego i Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

Uczestnicy akcji mieli zagwarantowany zakup rękawiczek i worków na śmieci oraz posiłek regeneracyjny, bowiem po zakończeniu akcji w każdej gminie odbyły się ogniska z kiełbaskami. Poza tym wszystkie osoby, zaangażowane w przebieg akcji otrzymały drobne upominki: długopisy oraz znaczki "Przyjaciel Środowiska" (na zdjęciu), promujące ekologię.

Akcja dofinansowana była z Wojewódzkiego i Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska, a także z budżetu Powiatu Koszalińskiego.

1 czerwca 2005 roku Starostwo Powiatowe w Koszalinie zorganizowało II Powiatowy Dzień Dziecka dla sześciolatek z terenu powiatu koszalińskiego. Impreza odbywała się pod hasłem: **Dziecko Przyjacielem Środowiska - Środowisko Przyjacielem Dziecka**. Na boisku przy Zespole Szkół im. W. Witosa w Boninie bawiło się 417 dzieci z 23 przedszkoli. Każda gmina miała przygotowane stanowisko i już na wstępie maluchy zostały przywitane poczęstunkiem. Stodcyce dla dzieci ufundowała firma "DEKO" z Koszalina (**Ireneusz Roś, Marek Roś i Dariusz Dziadura**). Z kolei sponsorem napojów dla dzieci była właścicielka Hurtowni Wód i Napojów "Popi" z Koszalina - **Anna Budzyńska**.

Sporą atrakcją był pokaz tresury psa zaprezentowany przez Straż Graniczną z Darłowa. To jeden z pierwszych efektów porozumienia zawartego 19 kwietnia pomiędzy Zarządem powiatu koszalińskiego a Graniczną Placówką Kontrolną Straży Granicznej w Darłowie.

W trakcie imprezy rozdane zostały także ciepłe kiełbaski, których sponsorem był **Piotr Zieliński** z Zakładu Przetwórstwa Mięsnego w Sianowie. Do kiełbasek firma "BAJGIEL" z Będzina (**Barbara i Wiesław Reichert** oraz **Irena i Jan Wodeccy**) dołączyli świeże bułeczki.

Całą imprezę wspianale poprowadziła **Aleksandra Dziecielska**, aktorka Bałtyckiego Teatru Dramatycznego wymyślając dla dzieci przeróżne gry i zabawy. Sześciolatki mogły zaprezentować swoje talenty taneczne i wokalne, a nawet przeistoczyć się w zwierzęta z różnych kontynentów.

W trakcie zabawy rozstrzygnięte zostały również konkursy. Na konkurs plastyczny nadesłano wiele ciekawych prac o tematyce ekologicznej w dowolnej technice. Zwycięzcami zostali: I miejsce - klasa "0" z Oddziału Przedszkolnego w Szkole Podstawowej w Mścicach (Gmina Będzino), II miejsce - **Wojciech Serocki** z Oddziału Przedszkolnego w Szkole Podstawowej w Konikowie (Gmina Świeszyno), III miejsce - **Kamil Oleksiak** z klasy "0" w Szkole Podstawowej w Świeminie (Gmina Biesiekierz), III miejsce - **Kinga Wandas** z Oddziału Przedszkolnego

w Zegrzu Pomorskim (Gmina Świeszyno). Nagrodami były ciekawe książki o tematyce ekologicznej.

W konkursie recytatorsko-muzycznym zwycięzcami zostały wszystkie dzieci, a każdy uczestnik otrzymał upominek. Mali artyści prezentowali bogaty warsztat i ciekawą interpretację bardziej lub mniej znanych utworów. Podobnie było z konkursem wiedzy o ekologii: wszyscy mieli szanse od-

"Miss Śmieci" i wiele innych oryginalnych postaci. Prace w były tak różne i pomysłowe, że wskazanie zwycięzców okazało się niezwykle trudne. Ostatecznie I miejsce przyznano Przedszkolu Gminnemu w Boninie (Gmina Manowo), II miejsce zajęł Oddział Przedszkolny w Szkole Podstawowej w Strachominie (Gmina Będzino), a III miejsce przypadło w udziale Przedszkolu Gminnemu w Sianowie. Tutaj również jako nagrody rozdane zostały książki o tematyce przyrodniczo - ekologicznej.

Podczas imprezy był też czas na lody, które dla milusińskich ufundował właściciel Wytwórni Lodów "Jaś" w Koszalinie - **Janusz Januszewski**.

W przerwach zabaw dzieci przyglądały się występom Zespołu Piosenki i Tańca "Re-Ge-De" z Młodzieżowego Domu Kultury, prowadzonego przez **Agnieszka Wilczyńską-Fiuk** i **Ewę Raczkowską**.

Z kolei uczennice z Zespołu Szkół Plastycznych w Koszalinie wraz z pracownicą Starostwa Powiatowego **Anną Orzeł** przez cały czas trwania imprezy malowały dzieciom buzie. Wszystkie pocięchy biegały z kolorowymi twarzami, prezentując swe zmienione oblicza. W ten jeden, jedyny dzień w roku stały motylkami, kwiatuskami, księżniczkami, batmanami, pająkami, piratami i innymi bajkowymi postaciami.

Impreza była współfinansowana przez Wojewódzki i Powiatowy Fundusz Ochrony Środowiska. Nad bezpieczeństwem maluchów czuwali ratownicy medyczni ze Stacji Pogotowia Ratunkowego w Koszalinie. Przy okazji zaprezentowali oni zaciekawionym dzieciom wnętrze ambulansu.

Przed zakończeniem gier i zabaw każdy uczestnik II Powiatowego Dnia Dziecka dostał zastaw upominków. Uczestniczące w zabawie przedszkola otrzymały kompozycje roślin: laurowiśni, krzewuszek cudownych, suchodrzewów chińskich i rożników. Dzieci posadzą je na terenie swoich placówek za pomocą zabawek: łopatek, wiader i taczek, które wraz z innymi zabawkami, grammi i puzzlami otrzymało każde przedszkole.

Niestety czas zabawy dobiegł końca, a rozbawione dzieci niechętnie żegnają Bonin. Do zobaczenia w przyszłym roku!

Justyna Smagiel

II Powiatowy Dzień Dziecka

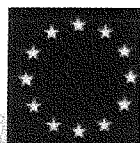
Dziecko Przyjacielem Środowiska - Środowisko Przyjacielem Dziecka



powiadać na pytania oraz dostać upominek.

Konkurs na najciekawszego "ludzika" z surowców wtórnych o wymiarach 1m do 1,5 m (praca zbiorowa z jednej placówki) wzbudził największą emocji zarówno wśród dzieci jak i opiekunów. Mogliśmy podziwiać m.in.: "Zjadacza śmieci", "Teksturuncjusza",

Inwestycje na drogach



ZPORR
Zintegrowany Program
Operacyjny
Rozwoju Regionalnego

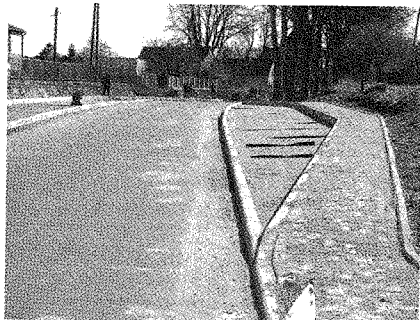
Dofinansowany remont

W decydującą fazę wkroczyły dwie duże inwestycje drogowe realizowane w powiecie koszalińskim przy wydatnym udziale środków finansowych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Przebudowa drogi powiatowej (nr 03542) Łazy - Osieki - Sucha Koszalińska (II etap) znacząco podniesie standard podróżowania tą trasą, co jest szczególnie istotne w okresie sezonu letniego dla turystów zmierzających tędy nad morze.

Z kolei, remont **drogi powiatowej (nr 03752) Stare Bielice - Mścice (II etap)** znacznie ułatwi życie rolnikom dojeżdżającym do elewatorów w Stoisławiu.

Obie inwestycje kosztować będą łącznie przeszło 6 milionów złotych, z czego ponad 4 pochodzić będzie ze środków ZPORR. (b)



23 maja 2005 roku podpisana została umowa pomiędzy wojewodą zachodniopomorskim, a dyrektorem Pogotowia Opiekuńczego w Polanowie na współfinansowanie projektu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego dotyczącego remontu Zespołu Szkół.

Wartość zrealizowanego zadania o nazwie "Poprawa warunków technicznych i użytkowych w budynku głównym w Zespole Szkół w Pogotowiu Opiekuńczym" wynosi 172.569 zł z tego dofinansowanie ze środków europejskich to 88.934 zł.

Warto wiedzieć

Komputer dla niewidzących

Od 1 kwietnia br. Zachodniopomorski Oddział PFRON w Szczecinie realizuje program "Komputer dla Homera 2003", którego celem jest pomoc finansowa w zakupie sprzętu elektronicznego oraz oprogramowania umożliwiającego rehabilitację zawodową i społeczną osób niewidzących i niedowidzących. Fundusz chce w ten sposób ułatwić niepełnosprawnym z tej grupy zatrudnienie i samodzielną pracę w różnych dziedzinach, naukę oraz zdobycie wiedzy oraz pozyskanie umiejętności pozwalających na usamodzielnienie.

Program adresowany jest zarówno do osób pełnoletnich w wieku aktywności zawodowej, które nie przekroczyły 60 lat w przypadku kobiet i 65 - mężczyzn, jak również do dzieci i młodzieży do lat 18. W przypadku tych ostatnich wnioskodawcami mogą być wyłącznie rodzice lub opiekunowie.

Zainteresowani mogą zgłaszać się do Oddziału PEFRON w Szczecinie, gdzie otrzymają szczegółowe informacje. (b)

Rywalizowały DPS-y

Spartakiada Sportów Adoptowanych organizowana rokrocznie w Domu Pomocy Społecznej w Żydowie to każdorazowo wielkie wydarzenie w życiu mieszkańców i pracowników tej placówki. W czwartek, 23 czerwca 2005 roku udział w niej wzięło 150 uczestników z 10 DPS-ów z: Parsowa, Krzecka, Białogardu - Zwinisławia, Cetunia, Modrzewca, Mielna, Nowych Bielic, Bornego Sulinowa, Żydowa i Włościborza.

W ramach spartakiady rozegrano wiele konkurencji indywidualnych i drużynowych.

Dla uczestników sportowych zmagani wystąpił zespół śpiewaczy "Olszyna" z Żydowa oraz grupa taneczna ze Szkoły Podstawowej w Żydowie. Impreza zakończyła się rozdaniem nagród i upominków oraz wspólną zabawą przy ognisku.

Forum Sołtysów i Przegląd Zespołów Folklorystycznych

"Forum Sołtysów" odbędzie się 9 lipca 2005 roku w Boninie w gminie Manowo. W programie imprezy przewidziano m.in. debatę o tematyce unijnej. Rozegrany zostanie również "Turniej Sołtysów" składający się z konkurencji quizowych oraz sprawnościowych.

Tego samego dnia w Wyszewie odbędzie się "Przegląd Zespołów Folklorystycznych" z rejonu Koszalina, Kołobrzegu, Białogardu i Szczecinka, poprzedzony spotkaniem organizacyjnym kierowników kapel. Wystąpi około dwadzieścia kapel i zespołów młodzieżowych prezentujących przeróżne style muzyczne. W trakcie imprezy obchodzony będzie jubileusz działalności zespołu "Zgoda".

Podczas "Przeglądu" twórcy ludowi na stoiskach zaprezentują swoje prace rękodzielnicze.

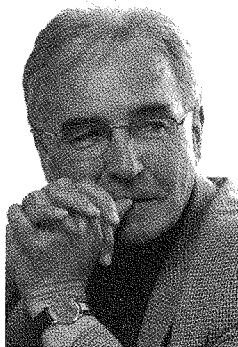
JS

JS

"Na obecności turystów w Będzinie zarabiają przede wszystkim mieszkańcy i to dla nas najważniejsze. Odwiedza nas średnio trzy i pół tysiąca turystów rocznie. Ta liczba systematycznie rośnie, przed dwoma laty gościliśmy tylko dwa tysiące trzysta osób".

Gmina trochę turystyczna

Rozmowa z Ryszardem Sawiczem, wójtem gminy Będzino



- Jak gmina przygotowuje się do sezonu turystycznego?

Ryszard Sawicz: - O każdej porze roku jesteśmy przygotowani na przyjęcie turystów. Będzino jest gminą charakterystyczną. Z niewielkim, lecz małym dostępnym do morza, z gospodarstwami agroturystycznymi, z pięknymi lasami nadmorskimi. Mamy stałych gości, którzy nas odwiedzają, w tym wielu zagranicznych.

- Czy gmina zarobi na turystach?

Teresa Dębiec: - Na obecności turystów przede wszystkim zarobią mieszkańcy i to dla nas najważniejsze. Na obszarze gminy mamy piętnaście gospodarstw agroturystycznych i cztery ośrodki wypoczynkowe. Odwiedza nas średnio trzy i pół tysiąca turystów rocznie. Ta liczba systematycznie rośnie, przed dwoma laty gościliśmy dwa tysiące trzysta osób.

R.S.: - Nasze gospodarstwa, średniej wielkości, proponują aktywne spędzenie czasu wolnego i zaspokajają potrzeby nawet najbardziej wymagających turystów.

T.D.: - W Pleśnej z kolei, gdzie znajduje się czteroipół kilometrowy odcinek z dostępem gminy do morza, mamy piękny ośrodek wypoczynkowy, który również przyciąga do Będzina wczasowiczów, cieszymy się, że spore grono zagranicznych. W Łasinie Koszalińskim znajduje się nie tylko ośrodek, ale także camping i bar.

- Pleśna jest przysłowiowym "oknem na świat" gminy Będzino. Czy ta mała miejscowość wczasowa przyciąga nowych turystów?

R.S.: - Pleśna jest stale odkrywana przez nowych turystów. Jednak z drugiej strony nie chcielibyśmy, żeby wieś

i Teresą Dębiec, inspektorem do spraw turystyki w Urzędzie Gminy Będzino



stała się typowym kurortem, hałaśliwym i zatłoczonym. Niech ma swój urok cichej i przytulnej miejscowości nadmorskiej położonej na uboczu. Inna sprawa, że tylko dzięki Pleśnej Będzino brane jest pod uwagę jako gmina turystyczna.

T.D.: - Staramy się również wśród mieszkańców promować walory turystyczne gminy i nakłaniać społeczność lokalną do zwiększenia dbałości o miejsce, w którym żyjemy. W tym roku, z bardzo atrakcyjnymi nagrodami, po raz drugi organizujemy konkurs "Piękna wieś twoją zasługą". Ta inicjatywa cieszy się dużym zainteresowaniem wśród będzińian. Otrzymaliśmy już pierwsze, nowe zgłoszenia właścicieli gospodarstw, którzy liczą na zdobycie nagrody albo chociaż wyróżnienia.

- Tymczasem z drugiej strony gminy, patrząc od Koszalina, nie bez problemów finansowych, ale jednak powstaje przystań WOPR-owska we wsi Łabusz. Czy stanie się atrakcją dla turystów?

R.S.: - Z pewnością. Liczymy na to, że wielu turystów przez jezioro Jamno zechce dostać się do Łabusza do Mielnia i Unieścia. Będzie to urozmaicenie dla wypoczywających, ale także doskonałe miejsce na organizowanie rozmaitych wodnych imprez sportowych.

T.D.: - Osiemnastego czerwca zorganizowaliśmy w Łabuszu pierwszy Festyn Wodny Gminy Będzino. Impreza służyła nie tylko rozrywce i rekreacji mieszkańców, lecz także promocji powstającej przystani i nabrzeża jeziora Jamno.

- Dziękuję za rozmowę

**Rozmawiał: Igor Dankiewicz
Fot.: Kamil Jurkowski**

Lis w ogródku

Zwierzęta dzikie - wolno żyjące - jak ustawodawca zapisał w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt - stanowią dobro ogólnonarodowe i powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu. Jednak blakające się dziko żyjące zwierzęta stają się poważnym problemem społeczności wszystkich gmin powiatu koszalińskiego i samego miasta Koszalina. Szczególnie kłopotliwe są dla osób zamieszkujących peryferyjne dzielnice Koszalina oraz dla mieszkańców miejscowości wypoczynkowych.

Niestety, zarówno małe miejscowości powiatu ziemskiego, jak i sam Koszalin, są narażone na niechciane wizyty dzikiej zwierzyny. Trzeba zwrócić uwagę, że Koszalin od strony wschodniej jest otoczony zwartym kompleksem lasów, natomiast z pozostałych stron otaczają je pola i łąki. Miejsca te są zamieszkałe przez dziką zwierzynę, która coraz częściej wchodzi w rejony osiedli ludzkich.

Że nie są to teoretyczne rozważania, posłużę się kilkoma przykładami. W ostatnim okresie stwierdzano je m. in. w Koszalinie na posesji w centrum miasta przy ul. Podgórznej (jenot), ul. Żwirowej (lisica z młodymi), ul. Żytniej (dwa lisy), ul. Przemysłowej (sarna), w Bobolicach (lis na posesji zespołu szkół przy ul. Szkolnej), w Starych Bielicach (sarna) oraz Mielnie i Unieściu (kilka razy lisy w ośrodkach wypoczynkowych). Duża liczba obserwacji wycieczek w naszym otoczeniu lisów wynika ze wzrostu ich populacji. Konkurują one między sobą o terytoria, a ponadto migrują w pobliże zabudowań w poszukiwaniu pożywienia, jakim mogą być np. odpadki w niezabezpieczonych śmietnikach.

Jedną z przyczyn wzrostu populacji lisów jest fakt, że zwierzęta te nie są dziesiątkowane przez nigdyś dość powszechnie występującą u nich chorobę zakaźną - wściekliznę. Lisy są dwa razy w ciągu roku szczepione przeciwko wściekliznie doustną szczepionką, która wiosną i jesienią jest rozrzucana z samolotów. Na terytorium powiatu koszalińskiego akcja tych szczepień trwa już od ponad 10 lat. Daje ona wymierny efekt w postaci spadku ilości stwierdzanych przypadków wścieklizny u wszystkich gatunków zwierząt, jednak w istotny sposób przyczynia się do wzrostu liczebności lisów.

Ważną rolę w walce z wścieklizną stanowią poważny problem dla osób, które chcą się ich pozbyć ze swoich posesji, zabudowań czy ich okolic, poszukują pomocy w różnych instytucjach. Najczęściej osoby te nie wiedzą, do kogo zwrócić się o pomoc. Interwencje w takich przypadkach nie należą do kompetencji Inspekcji Weterynaryjnej, ponieważ instytucja ta w swoich ustawowych obowiązkach nie ma zapisanego do realizacji zadania usuwania zwierząt dzikich z terenów zamieszkałych. **W tym przypadku interwencję winien podjąć właściwy organ samorządu terytorialnego, tj. prezydent, burmistrz lub wójt.**

ciąg dalszy na str. 26

Irena Peszkin

Do siódmego roku życia wraz z rodzicami i całą liczną rodziną mamy mieszkała na wsi - między Białogardem a Kołobrzegiem. Potem przeprowadziła się z rodzicami do Białogardu, a następnie do Koszalina. Od kilku lat mieszka w Mielnie.

Przepada za morzem i wszystkim, co się z nim wiąże. Początkowo pisała do szuflady, za namową najbliższych zdecydowała się ujawnić.

Od 1999 roku należy do Krajowego Bractwa Literackiego w Koszalinie. Jej wiersze ukazały się już w pięciu pokonkursowych tomikach zbiorowych oraz w tomiku wydawnym przez Radio Koszalin, a także na płycie CD. Jest laureatką kilku konkursów literackich; m.in. dwukrotnie otrzymała wyróżnie-

nie w Ogólnopolskim Konkursie "Istota człowieka" w 1999 i 2002 roku oraz II nagrodę w konkursie "Koszalin w poezji" w 2000 roku, a także wyróżnienie w konkursie poetyckim "O pąjdę chleba razowego" w Puławach w 2004 roku.

W swoim dorobku ma też tomik wierszy ozdobiony własnymi rysunkami.



Napisać o Matce

Napisać wiersz o Matce
Mamie
Mamusi
Rodzicielce

O Tej
Co dała życie
I miłość do ludzi wpoila

O pierwszej nauczycielce
Która nam śpiewała
I mówi uczyła

Napisać wiersz o Matce

- O mojej
Musiałby to być wiersz
Niezwykły
O prostej kobiecie najmiłszej
Z dalekiej lubelskiej wsi

Ona wie o życiu wiele
Zdawałoby się, że wszystko

Droga jej była długa
A jakże ciernista

Wciąż otoczona dziećmi, rodziną
Pilniej niż święci strzeże
By życie ich nie ranilo
By było im łąką kwiecistą
I rozgwieżdżonym niebem

O Matce napisać wiersz
- To tak niewiele

O mojej
Trzeba by było napisać epopeję

Był taki czas

Był taki czas
co skrzydeł dodawał jak ptakom

Był taki sen
co w miłość kazał uwierzyć

I taki łąd
gdzie wszyscy byli szczęśliwi
A dzwonów dźwięk nowinę
świata ogłaszał

Radość tańczyła
taniec tryumfu szalony

Życie tętniło i kwitły
rumieńce na twarzach

Był taki czas
lecz nic nam nie dano na zawsze

Tamte wspomnienia
w czułości mgłą otulamy

Jest taki sen
z którego się jeszcze budzimy

Są takie dni kiedy
chcemy być komuś potrzebnymi

Jest taki czas
kiedy wciąż za młodością tęsknimy.

To nic

To nic
Że tylko ciebie znam
Zimny Bałtyku

Po co mi inne
Egzotyczne morza

Każdym spojrzeniem
Utrwałam twój obraz
W coraz to głębszych
Pokładach pamięci

Bo, gdy ostatnią bitwę
Przyjdzie stoczyć

I sił zabraknie
By dojść do twych brzegów

Wspomnieniem przywołam
Twój widok kojący
Byś swoim szumem
Mój ból złagodził.

Powiat od podszewki

Pałace w Strzekęcinie

Strzekęcino wymienia się jako jedną z dwudziestu pięciu osad wiejskich otaczających Koszalin już w 1278 roku. Przez wieki była to wieś o charakterze rolniczym. Jakis czas spełniała funkcję folwarku w ramach majątku Dunowo, a po II wojnie światowej stała się siedzibą Państwowego Gospodarstwa Rolnego. Obecnie dzięki pięknie odrestaurowanemu zespołowi pałacowo-parkowemu nabrała także znaczenia turystycznego.

W parku krajobrazowym ze stawem i elementami XVIII-wiecznego ogrodu francuskiego, wśród urozmaiconego pod względem gatunkowym starodrzewu, wzniesiono w latach 1899-1901 pałac - zamek w stylu eklektycznym. Obiekt po przywróceniu mu dawnej świetności wygląda obecnie jak na bajkowej ilustracji. Składa się z wielu różnej wielkości wieżyczek, spadzistych daszków i werand.

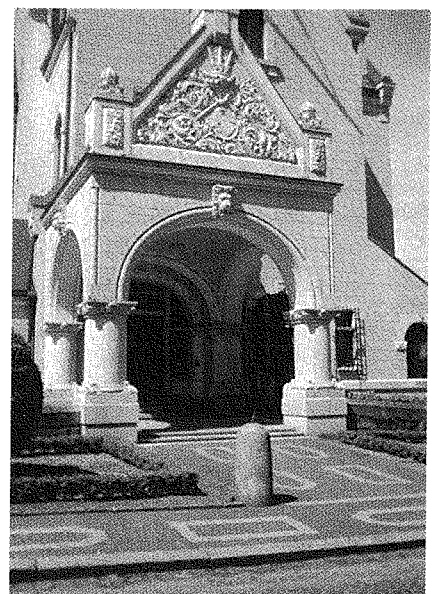
Po drugiej stronie stawu, wśród pięknego ogrodu, ukazuje się "Biały Pałac" zbudowany w stylu neoklasycystycznym w roku 1935. Przed nim, wśród enklawy rododen-

dronów, widzimy rzeźbę w drewnie przedstawiającą kobietę i mężczyznę wyglądających jak pierwsi osadnicy wsi.

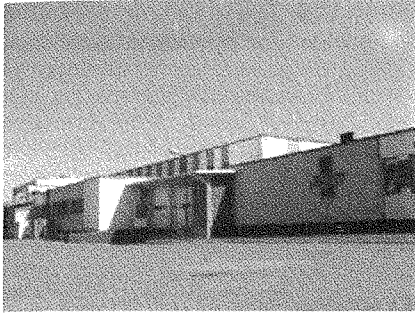
Właścicielem obu pałaców był onegdaj ród von Kamecke. Dziś te piękne budowle choć także mają jednego właściciela, do-

stępne są dla turystów i zwiedzających, pełnią bowiem rolę hoteli. Ich szczególny urok polega na zręcznym połączeniu wystroju "pięknej epoki" XIX wieku z nowoczesnością i komfortem.

Tekst i fot. Teresa Bochenek



"DEGA"



"DEGA" Zakład Pracy Chronionej Sp. z o.o. rozpoczęła działalność gospodarczą w listopadzie 1992 r. Założycielami spółki są: Emilia i Krzysztof Modlińscy, Andrzej Borowski oraz Stanisław Obławski. Od listopada 2001 roku została przekształcona w Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Obecnie ta rodzinna firma zatrudnia 150 pracowników. DEGA jest zakładem pracy chronionej, dlatego też znaczący od-

setek pracowników stanowią osoby niepełnosprawne.

Firma systematycznie wprowadza na rynek nowe produkty. Aktualna oferta obejmuje około 50 rodzajów przetworów, głównie różnego rodzaju sałatek i przetworów rybnych. Spółka konsekwentnie poszerza produkcję i przygotowuje się do wejścia na zagraniczne rynki zbytu. Podstawą sukcesów rynkowych DEGI jest wyszukany smak firmowych przetworów, komponowanych przez zakładowych technologów i staranny dobór surowców używanych do produkcji. Głównym surowcem są śledzie: dalekomorskie i bałtyckie.

Firma posiada bardzo bogatą ofertę: Sałatki śledziowe, Sałatki vegetariańskie, Sałatki Coleslaw, Kuchnie świata, Sałatki mięsne, Ryby w galaretach, Koreczki śledziowe, Krajanki w sosach, Krajanki śledziowe, Ryby opiekane w sosach, Ryby w zalewach, Filety śledziowe w sosie śmietanowym i inne produkty.

Produkty firmy zostały bardzo szybko docenione przez konsumentów, znajdując trwałe miejsce w ofercie sprzedaży sklepów w całym kraju oraz w lokalnych i krajowych sieciach handlowych.

Spółka "DEGA" słynie z wysokiej jakości swoich produktów - potwierdzeniem są liczne wyróżnienia i nagrody konsumenckie:

- Konsumencki Znak Jakości (1999 rok) - przyznany za sałatki śledziowe przez konsumentów i jury, w skład którego wchodziło: Państwo Falandyszowie, Danuta Rinn, Maciej

Kuroń, Bożena Dykiel.

- tytuł "Pomorski Produkt Roku" w latach: 1999-2005.
- tytuł "Koszaliński Produkt Roku" w latach: 1999-2004. W roku bieżącym ponownie wyróżniono produkty firmy.
- tytuł "Polski Producent Żywności" w latach: 2001 oraz 2004

Dostrzeżone i docenione zostały także umiejętności i wysiłki menedżerskie prezes Emilii Modlińskiej, szczytującą się m.in. tytułem "Kobieta biznesu 2003".

W 2004 roku Emilia Modlińska została uhonorowana "Złotą Odznaką Gryfa Zachodniopomorskiego", przyznawaną przez Marszałka Województwa.

Spółka "DEGA" opiera swoją działalność na typowych kanałach marketingowych dla rynku na przykład: degustacje, uczestnictwo w targach. Firma od początku swojej działalności wspiera dzieci oraz niepełnosprawnych dorosłych. Ścisłe współpracuje też z Polskim Stowarzyszeniem na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym "Koło" w Koszalinie. Spółka wspiera również szkoły oraz kluby sportowe, w których inicjatywą mogą wykazać się przede wszystkim dzieci. (js)

Adres firmy:
"DEGA"

Zakład Pracy Chronionej Sp z o.o.
Karnieszewice 5
76-004 Sianów
tel: (0-94) 318 50 08
(0-94) 318 50 09
fax: (0-94) 317 11 66

Zakład Produkcji Żywności

Mrożonki

Zbigniew Naszydłowski



Produkcja Żywności - Mrożonki jest firmą rodzinną, istnieje od 1992r. Od początku głównym jej celem jest produkcja wyrobów mącznych z nadzieniem.

Wszystkie produkty są mrożone, wykonywane ręcznie, z wykorzystaniem domowych receptur, bez konserwantów.

Firma opiera się na systemach zapewnienia jakości tj. Dobra Praktyka Produkcyjna i Dobra Praktyka Higieniczna, a także jest w trakcie przystosowywania zakładu do systemu HACCP.

Na samym początku firma zaopatrywała tylko rynek lokalny, obecnie wyroby trafiają na rynek ogólnopolski oraz Unii Europejskiej. A oferta jest ciekawa: Pierogi ruskie domowe, Pierogi z mięsem domowe, Pierogi z kapustą i grzybami domowe, Pierogi z serem domowe, Uszka domowe z mięsem, Uszka domowe z kapustą i grzybami, Naleśniki z serem, Kopytka domowe.

Firma prowadzi sprzedaż

detaliczną i hurtową w siedzibie firmy, a także dowozi towar do klienta.

Adres firmy:
Produkcja Żywności - Mrożonki
Zbigniew Naszydłowski
Strzeżenice 18D
76- 031 Mścice
tel. (94) 316-63-75
fax : 94) 345-50-51





Radzili radni

26 kwietnia w Urzędzie Gminy w Będzinie odbyła się sesja Rady Gminy, w której wzięło udział 14 radnych.

Skarbnik Gminy - Irena Dondajewska przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za rok 2004.

Radni wysłuchali opinii komisji i zgodnie podjęli uchwałę w sprawie wykonania budżetu.

Podjęli też uchwały, m.in: przyjęli

sprawozdanie z wykonania planów przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej za 2004 rok; udzielili jednogłośnie absolutorium wójtowi gminy Będzino z tytułu wykonania budżetu za 2004r; wprowadzili zmiany w budżecie gminy na 2005r; postanowili zlikwidować Przedszkole Samorządowe w Dobrzyca; ustalili opłaty za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych na cele nie związane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego. Ponadto uchwalono "Program

Ochrony Środowiska dla Gminy Będzino" oraz wprowadzono zmiany w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej. Z działalności w tej komisji zrezygnował Zbigniew Grzesiak, a jego miejsce zajął Bronisław Urbańczyk.

Na sesji poinformowano także o utworzeniu "Klubu Radnych Niezależnych", w skład którego weszli: Zbigniew Krasowski - przewodniczący, Zbigniew Grzesiak - zastępca przewodniczącego oraz Bronisław Urbańczyk - sekretarz

Ziemia naszym wspólnym dobrem

Z okazji Dnia Ziemi już po raz trzeci odbył się w Szkole Podstawowej w Strachominie turniej ekologiczny pod hasłem "Ziemia Naszym Wspólnym Dobrem".

Uczestnikami konkursu były dzieci z szkół podstawowych z Gminy Będzino. Głównymi założeniami turnieju były kształtowanie proekologicznych postaw uczniów oraz zachęcanie do podejmowania praktycznych działań na rzecz ochrony i pielęgnowania środowiska naturalnego.

W jury zasiadli przedstawiciele urzędu gminy i nauczyciele.

Aby uprzyjemnić dzieciom chwilę rywalizacji, rodzice przygotowali słodki poczęstunek sponsorowany przez Lucynę Sosnowską oraz Radę Rodziców, która ufundowała także nagrody książkowe i upominki w postaci maskotek. "Ekologiczne zmagania" odbyły się w formie wspólnej zabawy i przebiegały w cieplej i przyjemnej atmosferze.

Uczniowie rywalizowali w ośmiu konkurencjach (prezentowali ekologicz-

ne scenki rodzajowe, rozwiązywali łamigłówki, testy i śpiewali piosenki, prezentowali wybrane parki krajobrazowe, przygotowywali sałatki...)

Wszyscy uczestnicy wykazali się dużą wiedzą ekologiczną, pomysłowością i inwencją twórczą.

Zwyciężył zespół ze Szkoły Pod-

stawowej w Strachominie przygotowany przez nauczycieli - Iwonę Sobieraj i Wandę Kurusiewicz.

Il miejsce - zajęły dzieci z Dobrzyca przygotowane przez Hannę Siegięda i SP w Jamnie - nauczyciel Iwona Rzeckowska

Efekty turnieju potwierdzają, że bawiąc się można nauczyć wiele.

Emilia Julia Ziber
SP Strachomino



Poezja w Przedszkolu

10 maja 2005r. w Gminnej Bibliotece w Będzinie zorganizowany został konkurs pt. "POEZJA W PRZEDSZKOLU". Uczestnikami imprezy były dzieci z Przedszkola Samorządowego z Będzina, a widownię stanowili najlepsi przedszkolni czytelnicy z bibliotek w Dobrzyca, Będzinie, i Tymieniu. Wszyscy otrzymali nagrody, wyróżnienia i upominki książkowe oraz bajeczki za udział w imprezie, którą zorganizowały: Danuta Sawicka - kierownik Biblioteki Gminnej w Będzinie oraz Elżbieta Kacprzyk - dyrektor Przedszkola Samorządowego w Będzinie.

Do organizacji imprezy

przyczynili się też miejscowi sponsorzy: Gminna Spółdzielnia "SCh" (Prezes Elżbieta Góral), sklep "Wodnik" (Ireny Szejgic) oraz sklep "Mikrus" (Mariusza Kwiatkowskiego).

Wszystkim serdecznie dziękujemy.





ZPORR
Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego

Unia pomaga kanalizować

Gmina Będzino przystąpiła do realizacji budowy I etapu sieci kanalizacyjnej w miejscowości Mścice.

Investycja dofinansowana jest w 75 % przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Udział środków finansowych z Unii Europejskiej wynosi 1,5 mln złotych, a inwestycja ma być zakończona do 30 listopada 2005r.

Materiał przygotowała:
Teresa Dębiec



Gminna integracja

11 czerwca obył się festyn podsumowujący projekt **"Integracja nasza szansa"**. Projekt ten obejmował tydzień integracji w gminie Biesiekierz. Główną ideą realizacji tego projektu jest wypracowanie form współpracy pomiędzy placówkami specjalnymi i placówkami oświatowymi, a co za tym idzie, pełna integracja dzieci i młodzieży tych placówek.

Wśród działań dotychczasowych 7 czerwca odbył się **trening aktywności motorycznej** w Domu Pomocy Społecznej w Nowych Bielicach połączony z ogniskiem integracyjnym. 9 czerwca **Rajd Czerwone Słoneczko** w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Warninie, podczas którego uczestnicy pokonywali 10 km trasę, rajdowi towarzyszyły zajęcia z dogoterapii i hipoterapii, mnóstwo konkursów i nagród. 10 czerwca Plener Malarski w Domu Pomocy Społecznej w Parsowie.

W ramach tych działań został rozstrzygnięty konkurs na **EKO-WITACZ**

GMINY BIESIEKIERZ. Wyniki konkursu są następujące: I nagroda - **Leszek Brusilowicz i Damian Jankiewicz** (Szkoła Podstawowa w Biesiekierzu), II nagroda - **Anna Bołaz** (gimnazjum w Biesiekierzu), III nagroda - **Zofia Stefańczak, Marlena Lubińska, Paulinka Sawosz** (DPS Nowe Bielice); wyróżnienia otrzymali **Paweł Guzowski** (Szkoła Podstawowa w Biesiekierzu); **Alicja Markowska** (Szkoła Podstawowa Świemino); **Bożena Chacińska** (Środowiskowy Dom Samopomocy w Biesiekierzu); **Zbigniew Kołodziej** (DPS w Parsowie); **Ula Siemiątkowska; Ola Szełąg; Miłosz Litwiak** (Przedszkole Gminne)

Zorganizowane zostały wycieczki edukacyjne do oczyszczalni ścieków w Jamnie oraz do PGK w Koszalinie, na ścieżkę dydaktyczną w Manowie, ponadto na terenach placówek odbyło się Święto Drzewa.

Projekt ten został dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób niepełnosprawnych Oddział w Koszalinie.

Polsko -niemieckie wakacje

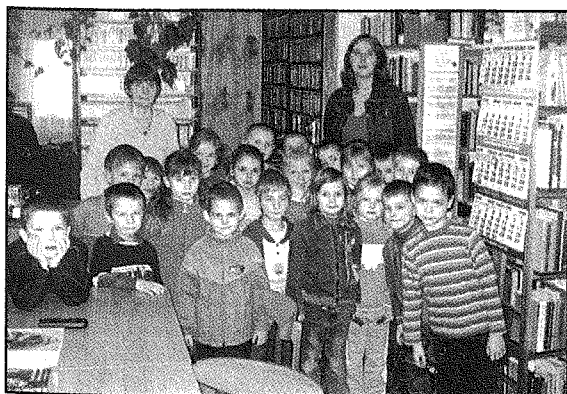
Przy współpracy Urzędu Gminy Biesiekierz i Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju EUREKA z Koszaliną w dniach od 18 do 27 lipca br. zorganizowany zostanie polsko - niemiecki obóz w Sabinowie Morskim. Uczestnikami tego obozu będzie młodzież z gminy partnerskiej Barth i młodzież z Gimnazjum w Biesiekierzu oraz ze Szkoły Podstawowej w Biesiekierzu i Starych Bielicach. Realizacja programu obejmuje cykl zajęć edukacyjno - turystycznych, między innymi pozwoli młodzieży niemieckiej

poznać skarby Ziemi Koszalińskiej, zorganizowane zostaną warsztaty ekologiczne, malarskie, językowe oraz europejskie, podczas których młodzież będzie wspólnie wypracowywać programy dalszych spotkań. Mamy nadzieję, iż dzięki temu obozowi zostaną nawiązane przyjaźnie, które coraz bardziej będą zacieśniać nasze partnerskie polsko-niemieckie stosunki.

Program uzyskał dofinansowanie ze środków Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży.

Echo Gminnego Przedszkola w Biesiekierzu

6 maja 2005 r. odbył się konkurs recytatorski, w którym przedszkolaki recytowały wiersze polskich poetów.



Jury w składzie: **Maria Węgrzynek, Teresa Konecka, Anetta Kostecka** wszystkim dzieciom przyznało I miejsca.

Dzieci otrzymały wspaniałe nagrody.

11 maja 2005 r. dzieci zostały zaproszone do Gminnej Biblioteki w Biesiekierzu, uczestniczyły tam w zajęciach i zabawach, których celem było popularyzowanie literatury. W imieniu dzieci dziękujemy paniom Ali, Agnieszce i Mai za stworzenie miłej atmosfery.

23 maja 2005 r. przedszkolaki wyjechały do amfiteatru w Koszalinie na bajkę "Moczarzek - Poczwarek i Okru-

szek Nieba".

1 czerwca 2005 r. na zaproszenie Stanisława Gawłowskiego maluchy z Gminnego Przedszkola odwiedziły Centrum Ogrodnicze w Kotłowie. Na dzieci czekały tam liczne atrakcje i konkursy. Miłym akcentem były prezenty dla dzieci i kielbaska z grilla.

W tym miejscu w imieniu dzieci chcielibyśmy bardzo podziękować panu S. Gawłowskiemu za zaproszenie. Natomiast starszaki, tego dnia, wzięły udział w II Powiatowym Dniu Dziecka w Boninie, gdzie świetnie się bawiły.

11 czerwca 2005 r. przedszkolaki wzięły udział w obchodach 60 - lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Biesiekierzu. Dzieci z radością zaśpiewały i zatańczyły dla strażaków i zebranych gości.

Irena Tarnowska Małgorzata Olczak

60 lat minęło...

Rocznice są zawsze okazją do refleksji, zastanowienia się nad minionym czasem. W ostatnich latach wiele szkół obchodzi swoje jubileusze.

Również i nasza szkoła, Szkoła Podstawowa w Biesiekierzu obchodzi rocznicę - rocznicę wyjątkową, niewiele bowiem szkół może pochwalić się 60-letnią tradycją.

W związku z tym na październik 2005 r. zaplanowaliśmy jubileuszową uroczystość. Prosimy absolwentów oraz osoby związane ze szkołą o kontakt, przekazywanie ciekawych materiałów, informacji, dyplomów, zdjęć z uroczystości szkolnych celem uzupełnienia kronik /zdjęcia i dyplomy będą skserowane i zwrócone/.

Oczekujemy również na informacje o dalszych losach absolwentów.

Osoby zainteresowane i wyrażające chęć wsparcia uroczystości prosimy o dobrowolne wpłaty na niżej wskazane konto z dopiskiem "60 lat SP".

Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Biesiekierzu.
BS Białogard o/Karlino
75 8562 0007 0022 1711 2000 0010
Informacje: tel.3180395 e-mail: szkola60@op.pl

Organizatorzy:

Dyrektor, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Biesiekierzu.



Klub Aktywnego Seniora

Pierwsze spotkanie Klubu Aktywnego Seniora odbyło się 10 maja 2005 roku. Wspólnie z Jolantą Stępień - kierownikiem Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bobolicach i pomysłodawczynią utworzenia Klubu Aktywnego Seniora z niecierpliwością czekałyśmy na pierwszych gości.

Zaskoczenie nasze było ogromne, gdy około godziny 13.55 w drzwiach pojawiła się grupa seniorów. O godzinie 14.00 doszło jeszcze kilka osób, łącznie było aż 8 osób.

Na wstępie przedstawiliśmy się sobie na wzajem i przeszliśmy do omawiania celu naszego spotkania. Najistotniejszym celem naszego klubu będzie umożliwienie ludziom starszym korzystnego dla nich i przyjemnego spędzania czasu wolnego, stworzenie możliwości zaspokojenia potrzeb kulturalno - oświatowych. Ważnym zadaniem będzie również ułatwienie nawiązywania kontaktów towarzyskich i społecznych, oraz stworzenie nowego wizerunku osoby starszej jako osoby aktywnej, otwartej, pogodnej, wartościowej.

Pomysł zaproszenia gościom bardzo się spodobał. *"Taki klub to dobry pomysł, będzie można się spotykać i porozmawiać"* - mówi jedna z klubowiczek.

Pod koniec spotkania padła propozycja wycieczki rowerowej połączonej z ogniskiem, która miałaby się odbyć w wakacje. Okazało się, że nasi seniorzy nie protestowali wręcz odwrotnie, byli pozytywnie zaskoczeni i w pełni gotowi do działania. Mówią *"Tak jeździmy często na rowerach to na cmentarz to na działkę"*, teraz mogą ją chać również w celach rekreacyjnych.

Przed wyjściem do domu każdy zadeklarował, że przyprowadzi znajomego, bądź sąsiada. Mam cichą nadzieję, że nasze grono się powiększy i że zawsze będzie tak przyjemnie jak na pierwszym spotkaniu.

Klub Aktywnego Seniora działa w ramach Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Społecznych w Bobolicach.

Klubowicze spotykają się w każdy wtorek w godzinach od 14.00 do 17.00 w siedzibie Klubu Abstynenta "Przymierze" przy ul. Koszalińskiej 5.

Zapraszamy, przyjdź również i Ty. Czekamy na ciebie.

Sylvia Mendziak

Nauczycielki wyróżnione

Podczas uroczystości związanych z Jubileuszem Polskiego Czerwonego Krzyża na Ziemiach Zachodnich, Odznaką Honorową PCK III stopnia odznaczono opiekunki Szkolnych Kół PCK ze szkół w Dargini: **Elżbieta Januszewska** (z lewej), oraz w Kurowie: **Marzena Kowalczyk** (z prawej). Uroczystość odbyła się 19 maja br. w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym w Koszalinie. Gratulacje.

Witold Sikorski



Tydzień z Biblioteką

Biblioteka otwarta dla Ciebie

Sposobnością do skupienia uwagi na Bibliotece szerokiej opinii publicznej, mediów i decydentów był właśnie **Tydzień z Biblioteką**, który w tym roku trwał od 9 do 14 maja.

Dla mieszkańców naszej gminy Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Bobolicach wraz z filią w Dargini także przygotowała szereg imprez kulturalno-oświatowych. Już w pierwszym dniu czytelnicy biblioteki mieli możliwość skorzystania z naszych porad dotyczących obsługi komputera, Internetu, a przede wszystkim obsługi komputerowej bazy zawartości księgozbioru oraz umiejętności korzystania z katalogów online.

10 maja gościliśmy uczniów SP z Kłanina, którzy zwiedzili Miejską Izbę Muzealną, Bibliotekę, a także skorzystali z kawiarenki internetowej.

11 maja był dniem szczególnym, do którego przygotowaliśmy się sumiennie, ponieważ po raz pierwszy zorganizowaliśmy konkurs recytatorski pod nazwą "Baje bajki i bajeczki" dla Przedszkolaków, którzy przybyli do nas z Przedszkola Samorządowego w Bobolicach. Mali uczestnicy konkursu mieli tremę, z którą jednak sobie poradzili. Laureaci otrzymali książki z bajkami oraz puzzle, kolorowanki i słodycze.

Natomiast dla miłośników poezji przygo-

towaliśmy wraz z grupą poetycką **Bez Dech** i młodzieżą z SOSzW montaż słowno-muzyczny pt. **"Pragnienie śmierci"**, w którym wykorzystane były utwory **Edwarda Stachury**. Młodzi artyści wybrali właśnie jego twórczość, ponieważ od początku do końca towarzyszył mu jeden - radykalny, kompletny, ostateczny i niespełniony zamysł: zrównać literaturę z życiem, pojednać pisa-



Święto Czytelniaka

nie z istnieniem człowieka.

Cieszy nas fakt, że młodzież chętnie bierze udział w przygotowaniach spotkań z poezją. Młodzi artyści podbili serca publiczności. Rozstawaliśmy się z postanowieniem kontynuacji tego typu spotkań umożliwiających młodzieży spotkania z poezją, co prawda trudną, lecz niezwykłą i fascynującą. I tylko chciało się powiedzieć chwilo trwać.

12 maja najaktywniejsi czytelnicy biblioteki uczestniczyli w Powiatowym Święcie Czytelnika Dziecięcego ph. **"Bal u Andersena"** organizowanym przez Koszalińską Bibliotekę Publiczną. Bawiliśmy się po prostu wspaniale, a dobre "wróżki" czarowały coraz to wspanialsze zabawy i konkursy. Czytelniczki z Filii Dargini i z Oddziału dziecięcego w Bobolicach bardzo dziękują organizatorom za serdeczne przyjęcie i otrzymane w prezencie książki.

13 maja w piątek maraton głośnego czytania pod biblioteką miał swój początek!

Na nasze zaproszenia do wspólnego czytania odpowiedzieli Ci, którym na sercu leży promowanie czytelnictwa i biblioteki. Impreza przetykana była występami artystycznymi dziecięcych zespołów tanecznych działających przy M-GOK: Jagódki i DANCE. Ukryte słowa - zagadki literackie prowadziła czytelniczka z "Bajkowej Biblioteki w Bobolicach" **Karolina Stanisławska**.

14 maja był dniem rozstrzygnięcia konkursu plastycznego przeprowadzonego przez Filię w Dargini pt. **"Biblioteka moich marzeń"**. Czytelniczki oddziału

dziecięcego z Bobolic 12 maja także zwiędając bibliotekę oddały swoje głosy na konkursowe prace.

Tydzień z Biblioteką upłynął w bardzo miłej atmosferze, a my mamy nadzieję, że w przyszłym roku także hucznie będziemy obchodzić święto Biblioteki.

M. Kozłowska



Rada uchwaliła

Podczas XXXII sesji Rady Gminy w Manowie, 28 kwietnia 2005r., zostały podjęte następujące uchwały:

- w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za 2004 rok,
- w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Manowo
- w sprawie sprzedaży prawa własności działek gruntu - położonych w obrębie ewidencyjnym Celino
- w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów i logopedów oraz nauczycieli realizujących zajęcia o różnym wymiarze godzin

Autobus - Otwarte Serca

7 maja 2005r. w Manowie odbyło się spotkanie integracyjno-informacyjne "AUTOBUS - OTWARTE SERCA", które zorganizowało Stowarzyszenie Rencistów i Emerytów "Otwarte serca" przy współudziale Urzędu Gminy. Uczestnikom imprezy udostępniono punkty informacyjne: KRUS-u, ZUS-u, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Bałtyckiego Banku Spółdzielczego z Darłowa oraz punkt pomiaru

ciśnienia i badania cukru we krwi.

Ponadto dla uczestników zostały przygotowane liczne konkurencje rekreacyjno-sportowe, a bufet serwował darmową grochówkę. Dla miłośników ogrodnictwa było przygotowane stoisko z sadzonkami.

Dzień pikniku był również pierwszym dniem kursu komputerowego dla osób po 50 roku życia z terenu gminy Manowo. **Kurs jest współfinansowany i patronowany przez Fundację Wspomagania Wsi z Warszawy.**

Tydzień bibliotek

Tegoroczny „Tydzień Bibliotek” odbywa się pod hasłem - „Biblioteka otwarta dla Ciebie”. Oprócz wymienionych wcześniej imprez przez cały tydzień we wszystkich bibliotekach są wystawy książek H.Ch. Andersena oraz spotkania z czytelnikami.

„Tydzień Bibliotek” jest ogólnopolską akcją promowania książek i czytelnictwa. W dniach 9-13 maja w całej Polsce odbywały się w bibliotekach publicznych różne uroczystości, wystawy, spotkania z wybitnymi ludźmi, promocje książek.

W naszej gminie funkcjonują 3 biblioteki publiczne, w Wyszewie, Rosnowie i Boninie. W ramach obchodów „Tygodnia Bibliotek” najlepsi czytelnicy ze wszystkich gmin wzięli udział w Powiatowym Święcie Czytelnika Dziecięcego, organizowanym przez

Koszalińską Bibliotekę Publiczną 12 maja. Naszą gminę reprezentowali: **Roksana Kozłowska, Jakub Gałka, Agnieszka Pióróg, Paulina Oleksyszak, Natalia Mazurczak** i najmłodszy czytelnik 7-letni **Mateusz Gienza** - czytelnicy z biblioteki z Wyszewa.

W związku z tym, że rok 2005 jest Rokiem Andersena impreza odbywała się pod hasłem „**Bal u Andersena**”. Nasi czytelnicy przebrali się za postacie z bajki „**Krzesełko**”.

13 maja w Klubie Osiedlowym w Rosnowie odbył się I Gminny Przegląd Małych Form Teatralnych połączony ze Świętem Bibliotekarza.

W programie artystycznym wystąpiły dzieci z przedszkola w Rosnowie z przedstawieniem na podstawie bajek Andersena oraz zespół „Iskierki”.

Festyn Rodzinny

21 maja Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz GOK w Wyszewie zorganizowały Festyn Rodzinny dla świetlic TPD z terenu Gminy. Było to kolejne spotkanie integracyjne w ramach Kampanii: „Zachowaj trzeźwy umysł”, w której Gmina Manowo bierze udział rokrocznie.

W programie festynu zaprezentowały się poszczególne świetlice, wystąpiły zespoły działające przy GOK- „Iskierki” i „Limara”, odbyły się też zawody sportowe z ogniskiem i zabawami na placu rekreacyjnym przy GOK. Podczas festynu rozstrzygnięto konkurs plastyczno-literacki „**Najważniejszy dzień w moim życiu**” i wręczono nagrody uczestnikom.

VI Międzynarodowe Targi Agroturystyczne

15 maja zespół „Zgoda”, członkinie Stowarzyszeń Kobiet Wiejskich z terenu Gminy oraz twórcy ludowi i właściciele gospodarstw agroturystycznych wzięli udział w Targach Agroturystycznych w Złotowie. W tym roku gmina uczestniczyła w konkursie na stoisko reklamowe oraz w Festiwalu Rękodzieła Ludowego, a zespół „Zgoda” w IV Przeglądzie Folklorystycznym.

Otwarcie sezonu „Kamienne Kręgi”

14 maja, już tradycyjnie, jak co roku, PTTT o/Bonin, Muzeum Okręgowe w Koszalinie, Stowarzyszenie Ziemi Manowskiej oraz GOK w Wyszewie zorganizowały sprzątnięcie Kamiennych Kręgów w Grzybicy. Impreza rozpoczęła się rajdem pieszym pod hasłem „**W gminie Manowo Unia na sportowo**” wiodącym z Mostowa/parking/ do Kamiennych Kręgów. Wzięli w nim udział radni, sołtysi i mieszkańcy gminy. Później odbyła się impreza integracyjna przy grillu, kiełbaskach, paleniu ziół i nie tylko.

30 kwietnia zespół „Zgoda” oraz delegacja gminy z przewodniczącą Rady B. Wasilewską wzięli udział w Siemionaliach, które w tym roku odbyły się w Bobolicach. Imprezę rozpoczął barwny korowód ulicami miasta, później kolejno występowały zespoły ludowe oraz Wojciech Siemion. Podczas Siemionalii, jubileusz 25-lecia obchodził zespół „Starościny” z Bobolic.



Siemionalia

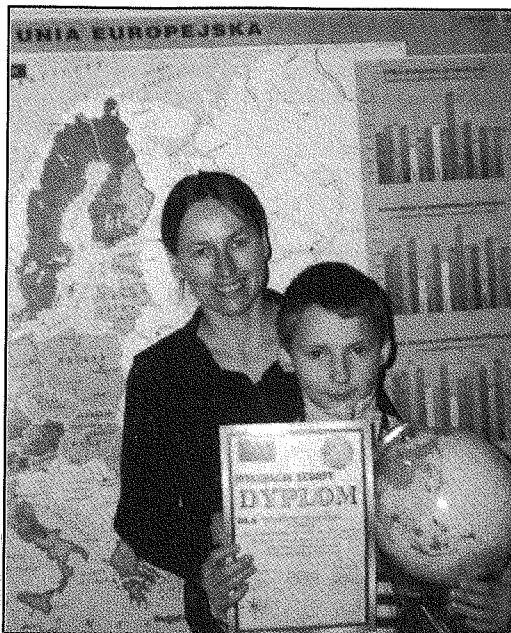


Pokonał wszystkich

14 kwietnia b.r. w Szkole Podstawowej nr 4 w Koszalinie odbył się Międzyszkolny Konkurs Europejski "Europa naszym wspólnym domem".

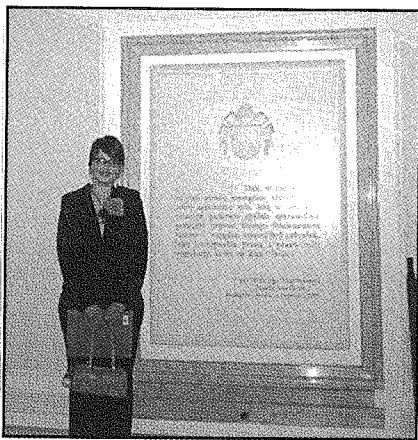
Arek Sierocki - uczeń klasy II b Szkoły Podstawowej w Mielnie zdobył w nim I miejsce. To wielki sukces naszego ucznia, gdyż w konkursie tym brało udział ok. 180 uczestników z klas I-III z Koszalina i okolic. Na uroczystości wręczenia nagród w dniu 9 maja zwycięzca odebrał gratulacje z rąk prezidenta Koszalina **Mirosława Mikietyńskiego**.

Bożena Jakimowicz
Na zdjęciu laureat
ze swoją wychowawczynią Anną
Szyda



Gratulujemy Oli

Duże wyróżnienie spotkało Aleksandrę Goza, mieszkankę Mielna, uczennicę Zespołu Szkół nr 2 w Koszalinie, **została wybrana posłanką do Sejmu Dzieci i Młodzieży**. Ola uczęszcza do I klasy humanistyczno-



prawnej V Liceum Ogólnokształcącego.

Województwo zachodniopomorskie będzie reprezentowane przez 20 parlamentarzystów. Spośród tego grona, laureatów konkursu na młodzieżowych posłów, wybrano czworo - będą brali udział w pracach Komisji Sejmowych. Jedną z tych osób jest Ola.

Wszyscy młodzieżowi parlamentarzyści otrzymali poselskie nominacje.

13 maja zaproszono do Sejmu 60 parlamentarzystów, podzielono ich na trzy Komisje, przewodniczącą jednej z nich została Ola. Tematem obrad tej Komisji była "Tolerancja - gwarantem demokracji".

Obrady Sejmu Dzieci i Młodzieży odbyły się jak zawsze 1 czerwca w sali sejmowej w Warszawie.

Nasza zdolna młodzieżowa parlamentarzystka swoje zainteresowania i przyszłość wiąże z polityką.

Miejmy nadzieję, że pokolenie Oli będzie wolne od dzisiejszych wynaturzeń, dzięki takim ludziom jak ona.

Hilary Kubsch

Finały wojewódzkie zapaśników

25 maja w hali sportowej w Mielnie odbyły się finały Wojewódzkiej Olimpiady Młodzieży w Zapasach w kat. młodzików i młodziczek. W imprezie startowało 150 zawodników i zawodniczek z województwa zachodniopomorskiego.

Otwarcia Olimpiady dokonała Przewodnicząca Rady Gminy Pani Elżbieta Reck. Gośćmi Olimpiady byli również przedstawiciele Regionalnego Zrzeszenia LZS w Koszalinie, Dyrektor Centralnego Ośrodka Szkolenia LZS w Mielnie i wielu Prezesów Klubów.

W trakcie otwarcia udekorowano działaczy odznaczeniami przyznanymi przez Polski Związek Zapaśniczy w Warszawie,

m.in. Złotą Odznaką PZZ został odznaczony Prezes UKS "Saturn" Hieronim Kosecki.

Nasi zapaśnicy uzyskali następujące wyniki: kat. 27 kg - Jarosław Adamowicz V m, kat. 33 kg - Michał Adamowicz V, Wojciech Niemiec VI miejsce, kat. 41 kg - Tomasz Ciacz III, kat. 45 kg - Cezary Franaszczuk VI, kat. 50 kg - Piotr Samuła V, kat. 56 kg - Dawid Grzanka III, Damian Samuła V miejsce.

Zapaśniczki zajęły następujące miejsca: kat. 37 k - Klaudia Adamowicz III, Agnieszka Osman V miejsce, kat. 45 kg - Kinga Pluta II, Weronika Niemiec III miejsce, kat. 66 kg - Natalia Kacprzak I miejsce, kat. 66 kg - Ewa Rekuta I, Justyna Żuwalska II miejsce.

Grzegorz Władko
Trener UKS Saturn

Dbajmy o zabytki

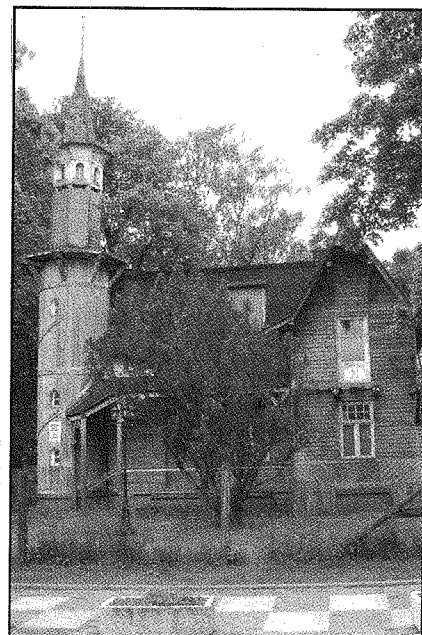
W lipcu upłyną dwa lata od ukazania się artykułu w Gazecie Mieleńskiej na temat zaniedbania mieszkańców Mielna o dalsze losy niszczonego zabytku, jakim jest "Willa Werner" przy ulicy 1 Maja w Mielnie.

Jak nas wówczas informował **Andrzej Fijałkowski**, kierownik Delegatury Służby Ochrony Zabytków w Koszalinie: "Zamierzamy ponownie zaprosić panią Rutkowską na wizję lokalną. Jeżeli okaże się, że właścicielka celowo uchyla się od udziału w spotkaniu, możemy jedynie złożyć doniesienie do prokuratury o zaniedbanie zabytku. Taka ignorancja zagrożona jest karą do pół roku więzienia w zawieszaniu. Można też nałożyć karę pieniężną, ewentualnie podjąć się przeprowadzenia remontu zastępczego na nasz koszt, po czym prawnie ubiegać się o odzyskanie poniesionych kosztów".

Niestety, skończyło się na zamiarach, a zabytek nadal niszczeje, aż przykro patrzeć.

Czas najwyższy, aby zastosować wszystkie możliwe, prawnie usankcjonowane, środki wobec właścicieli, które zmusiłyby ją do zakończenia remontu. W przeciwnym razie proponuję w trybie pilnym złożyć doniesienie do prokuratury o zaniedbanie zabytku i pozew do sądu o wywłaszczenie, tak jak zrobiły władze miasta Łodzi w stosunku do właściciela zabytkowej tkalni, która zamiast wyremontowana została okradziona i zdewastowana.

Hilary Kubsch





Polsko-Niemiecka Konferencja
**"Edukacja Ekologiczna
 i Ochrona Bioróżnorodności
 a rozwój Turystyki"**
 Garbno, Gmina Polanów 3-4.06.2005 r.

W dniach 3-4.06.2005 r. w Garbnie, w Gminie Polanów, miała miejsce dwudniowa Polsko-Niemiecka Konferencja pt.: **"Edukacja Ekologiczna i Ochrona Bioróżnorodności a rozwój Turystyki"**. Konferencja została zorganizowana w ramach realizacji projektu pn.: **"Greenway - Naszyjnik Północy - realizacja pilotażowego programu rozwoju turystyki ekologicznej w gminach: Polanów, Biały Bór, Bobolice"**, który został dofinansowany przez Unię Europejską. Realizowany projekt jest partnerskim przedsięwzięciem 3 gmin: Polanowa, Białego Boru i Bobolic, angażującym zarówno organizacje społeczne tj. Stowarzyszenie Zielone Pomorze jak i partnerów niemieckich: Gminę Rothenklempenow i Gminę Demmin.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał burmistrz Polanowa **Grzegorz Lipski**, po czym nastąpiło oficjalne rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego pn.: **"Przyroda wokół nas - osobliwości przyrodnicze Ziemi Bobolickiej, Białoborskiej, i Polanowskiej"** oraz Turnieju Wiedzy Ekologicznej dla uczniów gimnazjum pn. **"Graj w Zielone"**. Laureatom nagrody wręczali: burmistrz Polanowa **Grzegorz Lipski**, burmistrz Białego Boru **Franciszek Kwaśniewski** oraz burmistrz Bobolic **Sylwester Sobański**. Mottem konferencji i przedmiotem rozważań jej uczestników była edukacja ekologiczna oraz możliwości wykorzystania przyrodniczego i turystycznego potencjału 3 gmin do ich trwałego zrównoważonego rozwoju. W konferencji udział

wzięli: przedstawiciele władz samorządowych Polanowa, Bobolic i Białego Boru, delegacja partnerskiej gminy Polanowa - Rothenklempenow, z burmistrzem **Egonem Behmem** na czele, samorząd partnerskiego miasta Bobolic - Demmin - **Kurt Kunz** i dr **Michael Koch** oraz zaproszeni goście. Konferencję otworzyła prezentacja realizowanego przez 3 gminy projektu i omówienie wspólnych działań w ramach jego realizacji przez kierownika projektu - **Piotra Górniaka** zastępcę burmistrza Polanowa. Następnie swój referat pt.: **"Leśny Kompleks Promocyjny a rozwój turystyki"** przedstawił **Jerzy Musiał**, który zaprezentował konkretne możliwości turystycznych przedsięwzięć leżących w polu wzajemnych zainteresowań Leśnego Kompleksu Promocyjnego **"Lasy Warcińsko Polanowskie"** i Gminy Polanów. Potem **Ireneusz Megiel** omówił działalność Regionalnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Sianowie, który zajmuje się działaniami na rzecz ochrony przyrody w ścisłej współpracy z dziećmi i młodzieżą. Opierając się na rzeczywistym zaangażowaniu młodych ludzi w proces podniesienia świadomości ekologicznej w regionie Ośrodek realizuje swoje cele poprzez organizację akcji na rzecz ochrony przyrody i zachowania jej cennych przyrodniczo walorów. W ramach prezentacji pt.: **"Edukacja ekologiczna w ramach Regionalnej Agendy 21 Zalewu Szczecińskiego"** którą przedstawili: **Timo Fichtner**, **Antonina Balfanz** z Biura Regionalnej Agendy 21 Zalewu Szczecińskiego i dr **Sebastian**

Kołodziejczak ze Stowarzyszenia Regionalna Agenda 21 Zalewu Szczecińskiego, została omówiona istota i znaczenie Regionalnej Agendy 21, i jej udział we wspieraniu lokalnych inicjatyw w oparciu o ideę transgranicznego zrównoważonego rozwoju.

Prezentacja zobrazowała m.in. obszary działania organizacji, jej cele w ważnym procesie kształtowania świadomości ekologicznej oraz współdziałanie na rzecz rozwoju społeczności powiązanej w sposób przestrzenny, historyczny, kulturalny lub gospodarczy z Zalewem Szczecińskim. **"Przyrodnicze walory przestrzeni rolniczej Powiatu Koszalińskiego oraz możliwości ich ochrony w ramach Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego"** to kolejny z tematów poruszonych na spotkaniu, który w bezpośredni sposób dotyczył realnych szans rozwoju regionu poprzez podejmowanie zgodnych z ochroną przyrody działań w ramach prowadzonej działalności rolniczej. Oprócz tego uczestnicy konferencji, zapoznali się z koncepcją **"Sieć Natura 2000"**, czyli z uznanymi przez Unię Europejską za cenne i wrażliwe przyrodniczo obszary obejmujące teren m.in. Pomorza Środkowego.

Drugiego dnia konferencji, jej uczestnicy wzięli udział w wycieczce studyjnej na szlaku Greenway - Naszyjnik Północy, w części obejmującej teren 3 gmin: Polanów, Biały Bór i Bobolice. Uczestnicy wizyty studyjnej zapoznali się przyrodniczymi i turystycznymi atrakcjami każdej z gmin, m.in. zwiedzono: Cerkiew Greckokatolicką w Białym Borze, Stado Ogierów w Białym Borze, łąki pełnikowe zlokalizowane w gminie Bobolice i leżące na jej terenie jezioro lobeliowe. Gmina Polanów gościom zaprezentowała m.in. panoramę jeziora Kwiecko i elektrownię szczytowo-pompową w Żydowie z punktu widokowego przy moście na kanale elektrowni oraz Świętą Górę Polanowską i Górę Warblewską.

**Program
 XVII Międzynarodowego
 Zlotu Motocykli
 "Nad Zalewem"
 w Polanowie**

Piątek 8 lipca 2005 r.

- 14.00 rejestracja uczestników
- 16.00 rynek miejski w Polanowie - prezentacje samochodów GRUPY MORGANA w ramach I Rajdu Morgana w Polsce (spotkanie z władzami samorządowymi i przedstawicielami klubów motocyklowych)
- 19.00 oficjalne otwarcie zlotu z udziałem władz Polanowa
- konkurencje na terenie Zlotu
- 20.00 koncert zespołu "Los Debeścacos"
- 22.00 koncert zespołu "Dwa Koła"
- 24.00 koncert zespołu "Bad Taste"

Sobota 9 lipca 2005 r.

- 11.00 - 15.00 parada motocykli ulicami miasta
- Aukcja pamiątek złotych na rzecz

Fundacji Rozwoju Dzieci Niepełnosprawnych "DAJ SZANSE" w Toruniu (RYNEKMIEJSKI)

- konkurencje na rynku miejskim w Polanowie
- 15.00 atrakcje na terenie Zlotu
- wręczenie nagród dla
 - uczestnika, uczestniczki, którzy przejechali najdłuższą trasę
 - najstarszego i najmłodszego uczestnika Zlotu
 - za najstarszy udokumentowany motocykl "zabytek"
- przeciąganie liny (rywalizacja klubów) "nad błotkiem"
- "strażak" - podejście i podjazd pod strumień wody
- pokonanie "błotka" na motocyklu
- pokonanie "błotka" na szczydach
- przeciąganie wozu strażackiego (konkurencja dla klubów)
- konkurs piwopija
- upalenie "kapcia"
- przeciąganie na oponach
- podejście na uwięzi po kufel piwa
- "Kręcioła"
- rzut silnikiem (dla dziewczyn)

- turniej siłaczy
- wspinaczka na pal
- jazda na czas po torze crossowym
- 20.00 koncert zespołu "Shakin'Daddies"
- 22.00 koncert zespołu "Turbo"
- 24.00 pokaz sztucznych ogni
- 0.15 oglądamy piękne panie
- 0.30 koncert zespołu "Live Wire"
- zabawa do białego rana

Niedziela - 10 lipca 2005 r.

- 10.00 wspomnień nadszedł czas
- 12.00 pożegnanie uczestników

Imprezy towarzyszące:

- kiermasze sprzętu motocyklowego i galanterii skórzanej
- giełda części
- atrakcje dla dzieci i dorosłych
- sprzedaż pamiątek złotych

Organizatorzy:

Polanowski Ośrodek Kultury i Sportu
 - tel. 094 3188374
 e-mail: pokis1@poczta.onet.pl
 Zaprzyjaźnieni motocykliści z Polanowa, Ustki i Słupska
 Urząd Miejski w Polanowie

XVIII Dni Ziemi Sianowskiej

W dniach 3-5 czerwca br. już po raz XVIII obchodziliśmy Dni Ziemi Sianowskiej. To lokalne święto, które na stałe wpisało się w harmonogram imprez regionalnych, a dla społeczności sianowskiej stanowi wyjątkową możliwość zaprezentowania całorocznego dorobku kulturalnego przyciągnęło sporą grupę ludzi, nie tylko z terenu gminy Sianów.

XVIII Dni Ziemi Sianowskiej rozpoczęły się od barwnego pochodu ulicami miasta. Na Stadionie Miejskim w Sianowie zorganizowano zawody sportowe, liczne konkursy i turnieje. Swoje stoiska zaprezentowały firmy, szkoły oraz sołectwa z gminy Sianów. Na uroczystym otwarciu 4 czerwca obok burmistrza, który 7 dni wcześniej przeszedł bardzo poważną operację, głos zabrali posłowie **Jan Łączny** i **Edward Wojtalik**, a

także wicestarosta **Henryk Pacjan** oraz przewodniczący Rady Miejskiej **Marian Gawienowski**. Na początku niebo przywitało nas deszczem, później jednak wypogodziło się i impreza mogła odbyć bez przeszkód. Uczestnicy mogli podziwiać m.in. pokazy walk rycerskich, tresurę psów, występy wojskowych orkiestr dętych, uczestniczyć w zawodach sołeckich oraz hippicznych. Tego dnia wysłuchaliśmy gwiazd wieczoru: **Damiana Skoczuka** oraz grupy grającej przeboje **ABBY**. Nocą podziwialiśmy pokaz sztucznych ogni oraz bawiliśmy się do "białego rana" podczas zabawy plenerowej.

Dzień wcześniej rozegrano tradycyjny już mecz Urzędnicy-Rzemieślnicy (tegoroczny wynik 11-3 dla Urzędników daje im olbrzymią satysfakcję za zeszłoroczną porażkę). Tego dnia odbyła się także XI edycja Otwartego Turnieju Tenisa Stołowego. Wieczorem można było odwiedzić Teatr Biliczak i obejrzeć spektakl pt. "Półkarnawał".

Ostatniego dnia naszego święta odbyły się zawody sportowo-pożarnicze oraz turniej badmintonu, które bawiły mieszkańców gminy Sianów oraz zaproszonych gości.

T.T.



Pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego

Urząd Marszałkowski - Departament Kultury, Edukacji i Sportu zdecydował o przyznaniu dla Sianowa kwoty 7 000 zł na realizację zadania **"Wymiana sufitu w sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Dąbrowie"**. Środki finansowe zostały przydzielone na skutek wniosku, jaki Urząd Gminy i Miasta w Sianowie złożył w ramach **"Programu upowszechniania sportu wśród dzieci i młodzieży w Województwie Zachodniopomorskim na rok 2005"**. Planowy, całkowity koszt przedsięwzięcia to ok. 18000 zł.

T.T.

Leki z Bożej Apteki



W miejscowości Sieciemie kontynuowany jest program pn. "Leki z Bożej Apteki". Fundusze w kwocie 12 tys. zł na realizację ww. projektu pozyskano z Akademii Rozwoju Filantropii w Warszawie ze środków finansowych Banku Światowego.

Przedsięwzięcie realizowane jest już od lutego br. Założeniem projektu jest poznanie techniki zbieractwa i uprawy ziół, które w ostatecznym rozrachunku mają stać się ciekawym produktem turystycznym.

Obecnie w Sieciemie odbywa się cykl szkoleń z zakresu zielarstwa, które prowadzą **Eleonora Malinowska**, **Roman Dończyk** - pracownicy Herbariordpol oraz **Renata Kocimska** i **Ryszard Raj** z Nadleśnictwa Karnieszewice. Mieszkańcy próbują już pierwszych sił w zbieraniu i suszeniu ziół. Powstały już inicjatywy stworzenia pierwszych plantacji ziół. Obecnie poszukiwany jest barakowóz na potrzeby utworzenia lokalnego punktu skupu ziół.

T.T.

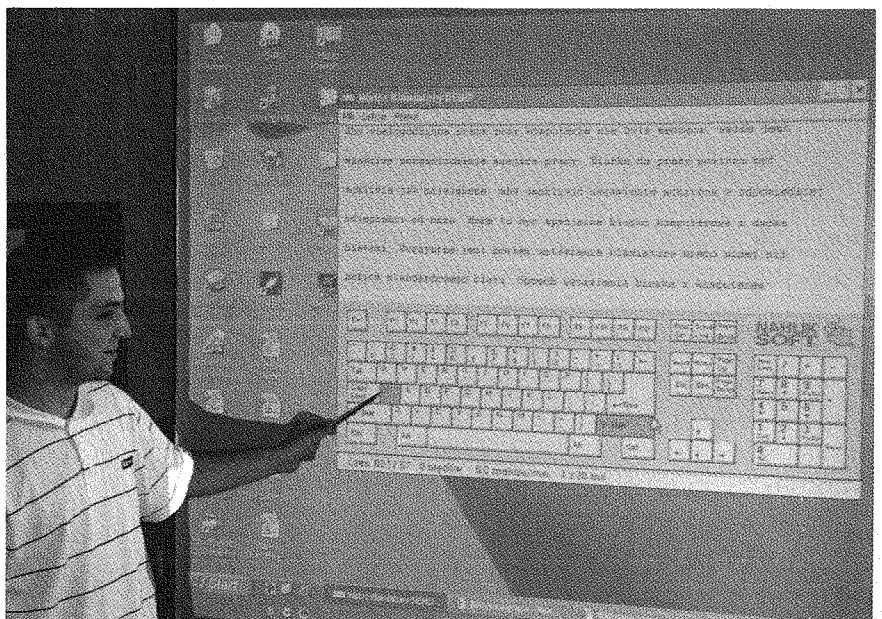
Podstawy obsługi komputera - kurs dla bezrobotnych

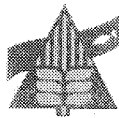
6 czerwca br. rozpoczął się kurs organizowany przez Gminne Centrum Informacji pn. "Podstawy obsługi komputera". Szkolenie jest bezpłatne i przeznaczone dla osób bezrobotnych z terenu Gminy i Miasta Sianów.

Kurs obejmuje podstawy obsługi komputera, jego praktyczne wykorzystanie, korzystanie z zasobów Internetu, umiejętność porozumiewania się przy pomocy poczty elektronicznej. Uczestnicy szkolenia poznają również, jak wykorzystywać niezbędne narzędzia i programy do pracy biurowej, a także środowisko Windows.

Czas trwania kursu wynosi 30 godzin. Na zakończenie uczestnicy otrzymają certyfikaty. W zajęciach uczestniczy grupa 28 osób z terenu gminy Sianów.

T.T.





RÓWNAĆ SZANSE 2005

Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne w Świeszynie realizuje własny projekt pt. **"Rok nauk przyrodniczych"** przeznaczony dla młodzieży z gimnazjów wiejskich w naszym regionie. W ramach tego projektu powstaną w zainteresowanych gimnazjach Kluby Młodego Odkrywcę mające na celu przełamywanie barier w nauce takich przedmiotów jak fizyka, chemia, biologia czy geografia. Pierwszy taki klub działa już prężnie w gimnazjum w Biesiekierzu i prowadzi go nauczycielka fizyki **Marzena Jurkowska**.

Projekt ten zyskał uznanie Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach programu **"Równać Szanse 2005 - Ogólnopolski Konkurs Grantowy"** i otrzymał dotację w wysokości 17000 złotych. Sukces jest tym większy, że na konkurs napłynęły 1002 projekty z 15 województw, a przyznano tylko 56 dotacji.

Ogólnopolski tydzień bibliotek

W dniach 8-15 maja 2005 miał miejsce w Polsce **Tydzień Bibliotek** zainicjowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. W ramach tego tygodnia Biblioteka Publiczna w Świeszynie zorganizowała cykl imprez.

10 maja odbył się w bibliotece **maraton głośnego czytania** dla dzieci pod hasłem "Świat baśni Andersena".

11 maja dzieciom i młodzieży zapropinowano **konkurs plastyczny** pt. **"Piękny świat książek"**.

12 maja najlepsi czytelnicy BPG: **Anna Rogalska, Mateusz Rogalski, Aleksandra Stebnicka, Paulina Janyszkowiak, Adrian Janyszkowiak i Dominik Wasielewski** udali się wraz z bibliotekarką **Jolantą Szygendą** do Koszalińskiej Biblioteki Publicznej na **"Bal u Andersena"**, gdzie wspólnie się bawili na imprezie, którą dla dzieci z bibliotek naszego powiatu wspólnie przygotowały pracownice działu

metodycznego **KBP Jolanta Ślubowska i Krystyna Płaczkwicz**.

Dzieci ze Świeszyna przebrane były na balu za bohaterów baśni "Stokrotka" Andersena w stroje, które z pomocą bibliotekarki wcześniej wykonały.

Również 12 maja w godzinach popołudniowych w BPG odbył się maraton głośnego czytania przeznaczony dla starszej młodzieży i czytelników dorosłych. Czytano książkę H.Krall **"Zdążyć przed Panem Bogiem"** oraz zaprezentowano wystawę **"Szoah - czas zagłady"**.

13 maja dzieci z przedszkola w Świeszynie zaproszono na **lekcję biblioteczną "Świat baśni, bajek i bajeczek"**. W trakcie lekcji przeprowadzono konkurs dla dzieci. Tych, które wykazały się najlepszą znajomością bajek, nagrodzono.

14 maja do biblioteki zaproszono dzieci i młodzież na **konkurs wiedzy o książkach pod tytułem "Znani i lubiani"**.

Imprezy zorganizowane przez Bibliotekę Publiczną Gminy miały liczne grono odbiorców i służyły popularyzacji jej działań dla tych, którzy są tu częstymi gośćmi jak i dla tych, którzy zaglądają tu sporadycznie.

WIOSNA W KONIKOWIE

28 maja 2005 roku w świetlicy w Konikowie odbyła się kolejna edycja festynu **"Cztery Pory Roku"** organizowanego przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne w Świeszynie. Współorganizatorami imprezy była Rada Sołectka w Konikowie oraz powstające tam kolejne Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne. Podczas festynu "Wiosna" zaprezentowano wystawy haftów wykonanych przez **Wandę Lewkowicz i Jadwigę Hirsekorn** ze Strzekęcina oraz wystawę fotograficzną prac **Teresy Bochenek** z Giezkowa.

Przed publicznością wystąpiły działające w gminie zespoły: Anima, z Zegrza Pom., Jagody z Niedalina, Jarzębiny ze Świeszyna, których występy tak bardzo się podobały, że wielokrotnie bisowały.

W trakcie imprezy kilka konkursów poświęconych znajomości literatury i poezji dla najmłodszych przeprowadzono dla dzieci. Tradycyjnie ogłoszono również konkurs na najlepszy gminny przysmak. Konkurs ten wygrała **Bożena Iwancio**, która przygotowała pyszne ciasto.

13 marca 2005 roku zmarł wiceprezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego w Świeszynie **Andrzej Zakrzewski**. Aby uczcić jego pamięć, Stowarzyszenie postanowiło raz w roku przyznawać nagrodę jego imienia za promocję kultury i regionu. Pierwszą nagrodę im. Andrzeja Zakrzewskiego Stowarzyszenie przyznało podczas festynu w Konikowie. Otrzymał ją zespół śpiewaczy **Jagody** z Niedalina.

Po festynie Rada Sołectka zaprosiła wszystkich chętnych na zabawę tańeczną.

OGŁOSZENIE - obóz letni dla dzieci

Urząd Gminy w Świeszynie organizuje 14-dniowy obóz letni w miejscowości PRZEŁAZY woj. lubuskim, 10-23 lipca 2005 r. dla dzieci z terenu gminy w wieku 8- 16 lat.

- Koszt obozu - 490 zł
- Odpłatność od dziecka - 290 zł płatne w kasie Urzędu Gminy do 25 czerwca 2005 r. Warunkiem wydania karty na obóz jest okazanie dowodu wpłaty
- Wyjazd - 10 lipca 2005 r. o godz. 8:00 (niedziela)
- Powrót - 23 lipca 2005 r. ok. godz. 16:00 (sobota), parking Urzędu Gminy
- Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 3 161 270 w Urzędzie Gminy w Świeszynie (pani **Grażyna Kudlik**).

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA. DECYDUJE KOLEJNOŚĆ WPŁAT

Rytuał rodzinny (część 6)

Sakrament Bierzmowania

Wiadomo z Nowego Testamentu, że Duch Święty towarzyszył Chrystusowi w wypełnianiu urzędu mesjańskiego. Jezus po przyjęciu chrztu od Jana zobaczył Ducha Świętego zstępującego na siebie, który nad Nim pozostał. Ten Duch Go pobudził, aby wsparty jego obecnością i pomocą, jawnie rozpoczął działalność mesjańską. Gdy pouczał lud nazaretański, zaznaczył, że powiedzenie Izajasza: **"Duch Pański nade mną"** odnosi się do Niego.

Chrystus obiecał swoim uczniom, że Duch Święty będzie ich wspomagał, aby także wobec prześladowców dawali świadectwo wiary. W dzień przed męką obiecał Apostołom, że ześle od Ojca Ducha Prawdy, który pozostanie z nimi na wieki i będzie im pomagał w składaniu świadectwa o Chrystusie. Wreszcie po swoim zmartwychwstaniu Chrystus obiecał, że wkrótce zstąpi Duch Święty: **"Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami"**.

Rzeczywiście w święto Pięćdziesiątnicy Duch Święty w cudowny sposób zstąpił na Apostołów zgromadzonych z Maryją, Matką Jezusa i uczniami. Zostali oni wtedy tak napełnieni Duchem Świętym, że natchnieni Bożą mocą, zwiastowali wielkie dzieła Boże. Piotr uznał Ducha Świętego, który w ten sposób zstąpił na Apostołów za dar epoki mesjańskiej. Wtedy zostali ochrzczeni ci, którzy uwierzyli w nauczanie Apostołów i otrzymali dar Ducha Świętego.

Sakramentu Bierzmowania udziela się przez namaszczenie krzyżmem (olejem zawierającym oliwę i balsam) na czole, którego dokonuje się z włożeniem ręki i przez słowa: **"Przyjmij znamię Daru Ducha Świętego"**.

Przygotowanie

Kandydat do bierzmowania powinien być ochrzczone i znajdować się w stanie łaski uświęcającej. Troska o dobre przygotowanie dzieci do owocnego przyjęcia Sakramentu Bierzmowania należy do rodziców. Mogą oni korzystać z pomocy katechetów i duszpasterzy.

Kandydatom do bierzmowania towarzyszy zwykle świadek, **"który przygotowuje ich do przyjęcia sakramentu, przedstawia szafarzowi bierzmowania do namaszczenia krzyżmem, a potem pomaga w wiernym wypełnianiu przyrzeczeń złożonych na chrzcie zgodnie z natchnieniami Ducha Świętego którego otrzymali"**. Najlepiej, jeśli świadkiem bierzmowania jest chrześcijanin. Również rodzice mogą osobiście swoje dziecko przedstawić do bierzmowania. Może być także wybrany osobny świadek bierzmowania.

Bierzmowanie zazwyczaj poprzedza odpowiednia katecheza. Bierzmowani, jako dojrzały chrześcijanin, nawiązują bliższy i bardziej osobisty kontakt ze wspólnotą chrześcijańską i z poszczególnymi wiernymi. Kontakt ten ma ułatwić ich formację "do

dawania świadectwa życiem chrześcijańskim i do apostołstwa". Terenem, gdzie może dokonać się to najlepiej, jest rodzina i własny dom rodzinny. Odpowiednie więc przygotowanie i przeżywanie Sakramentu Bierzmowania dokonuje się nie tylko w kościele parafialnym, lecz także w rodzinie jako Kościele domowym.

Nowenna przed przyjęciem Sakramentu Bierzmowania

Ostatnie dni twego katechumenatu (przygotowania) przed bierzmowaniem będą stanowiły rodzaj rekolekcji, które jako dojrzały chrześcijanin będziesz starał się odprawić w atmosferze wyciszenia i modlitwy. Przez dziewięć dni staraj się przystępować do Komunii świętej, w godzinach

wieczornych, gdy będziesz już całkowicie wolny od zajęć, pozostań na dłuższy czas na czuwaniu modlitewnym. Możesz posłużyć się tekstami modlitw nowenny przed Zielonymi Świątkami. Czytania biblijne rozważaj przez dłuższy czas, by stały się one dla Ciebie słowami życia.

Obierz sobie świętego patrona, którego będziesz wzywał o wstawiennictwo i którego będziesz naśladował w życiu.

Uroczyść bierzmowania

Przed wyjściem do kościoła kandydat do bierzmowania w obecności świadka bierzmowania klęka przed rodzicami i otrzymuje błogosławieństwo. Jeżeli brak obojga rodziców, wówczas udziela błogosławieństwa tylko ojciec lub matka.

Rodzice i świadek bierzmowania kreślą na czole kandydata znak krzyża świętego i przekazują mu poprzez pocałunek pokój. Wszyscy udają się do kościoła i biorą udział w obrzędach sakramentu.

Z książki ks. Józefa Wysockiego **"Rytuał rodzinny"** wyszukał i do druku

podał:
Ryszard Wątroba

KRAJOWE BRACTWO LITERACKIE STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ KOSZALINA
ogłasza

X OGÓLNOPOLSKI KONKURS LITERACKI pt. "ISTOTA CZŁOWIEKA..."

Celem konkursu jest zainspirowanie literatów-amatorów, młodzieży i dorosłych do twórczych poszukiwań artystycznych i umożliwienia prezentacji oraz publikacji dorobku literackiego.

Warunkiem udziału w konkursie jest nadesłanie **w terminie do 15 sierpnia 2005 r.** prac literackich, które nie były publikowane i nagradzane. Prace konkursowe opatrzone godłem nadesłać w trzech egzemplarzach maszynopisu lub czytelnego rękopisu: poezja - zestaw 5 wierszy, fraszki, satyry, proza - do 5 stron maszynopisu na adres: **Krajowe Bractwo Literackie, Klub Garnizonowy, ul. Andersa 32, Koszalin, tel. (094) 34-623-34 z dopiskiem na kopercie "Konkurs literacki"**

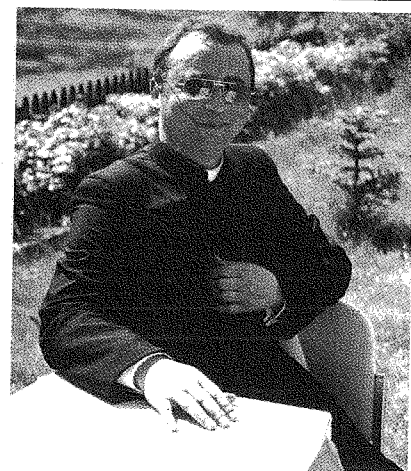
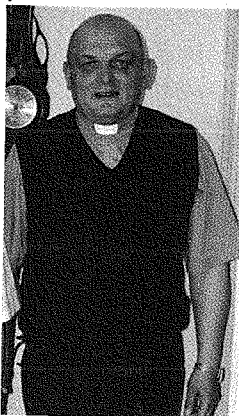
Do tekstów konkursowych należy dołączyć zaklejoną kopertę z godłem zawierającą: imię i nazwisko, adres, wiek, ewentualnie telefon i uwagi. Oceny utworów nadesłanych na konkurs dokona jury. O wynikach zmagania konkursowych powiadomimy listownie.

Rozdanie nagród nastąpi w czasie **BIESIADY LITERACKIEJ**, która odbędzie się we wrześniu 2005 roku.

Piękny jubileusz

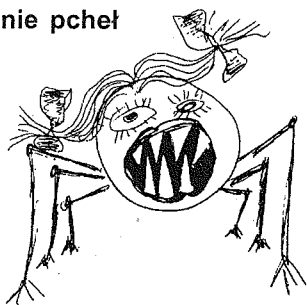
6 maja 2005 r. jubileusz 20-lecia święceń kapłańskich obchodzili księża świę-

boszczowie **Andrzej Bujar** z parafii w Świeszynie i **Bogdan Gibczyński** z Zegrza Pomorskiego. Jubileusz zwieńczony został wspaniałym Festyńem Parafialnym połączonym z dwuleciem występów Zespołu Dziecięcego "ANIMA" z Ze-



grza Pomorskiego. Jubilatom Księżom Proboszczom jeszcze długich, długich lat przy dobrym zdrowiu, posługi kapłańskiej, nadal realizowanej w duchu człowieczeństwa.

Tekst i fot.: J. Rutkowski



Niech to gęś kopnie

Kaczkom to się chce rządzić, niech ich gęś kopnie - jak się mówiło niegdyś. Mało kto dzisiaj pamięta owo powiedzenie, raczej modne stało się to o kopaniu się z koniem, które upowszechnił premier Belka. Gdy był wicepremierem i uciekł z rządu przed tym koniem. Czeką go solidna przemiana kopniaków z kaczorami, gdy się mocno zaangażuje w prace w partii demokratów Frasyniuka.

A Kaczyński, ten który chce być prezydentem Polski, ten drugi zresztą również, podoba mi się, gdy niemalże z pianą na ustach w telewizorze wyłuszcza zasady swej IV Rzeczypospolitej. Piękna wizja tej Czwartej, miło słuchać - część obywateli zostanie ze względu politycznych wypchnięta na marginesy. Pójdą w odstawkę ci, co mieli coś wspólnego z PRL. I ci, co mają teczki w IPN, tej świątyni politycznych ciemniaków i cwaniaków. Oczywiście wybior-

czo pójdą w odstawkę, bo zawsze robi się selekcję. Znam facetów, którzy z tego powodu cieszą się, zacierają ręce, przewidując, że niejeden ich sąsiad zostanie wypchnięty na pobocze i zrobi się miejsce dla dobrze widzianych, dla krewnych, pociotków, kumpli. Tylko że, jak dowodzi historia, nie wiadomo gdzie się kończy szaleństwo dzielenia ludzi na naszych i obcych? Zwykle wielu jest takich, co się srodze zawodzi. Bo należał do swoich, a tu raptem ogłoszono, że jest z onych.

Czy przesadzam? Być może, ale patrząc na aktywizowanie się pewnych mętów, ludzi których złość zaślepiła, tracą rozsądek, przestają odróżniać dobro od zła, to przyszłość nie będzie różowa. Jeśli PiSiaki w sojuszu z Janem Marią, co łysą pałą zakrywa gustownym kapeluszem, żeby zanadto nie świeciła, zdołają omamić większość mieszkańców naszej umiłowanej Ziemi i postanowi ta większość obdarzyć zaufaniem facetów, którym w oczach pała gniew i nienawiść, to przyszłości nie widzę w jasnych barwach. Bo dostrzegam, jak na dole, w naszych miasteczkach, gminach, wioskach, aktywizują się różne pchełki i pchłaki, gadają od rzeczy, odgrają się, bo się im wydaje, że już są na wierzchu, już chwycili władzę, już mogą innymi pomiatać, bezkarnie rozdawać kopniaki. Włóczą się po placach, gospodach, targowiskach i szczują. Wkrótce zaczną

obiecywać. Do mieszkań będą pukać i rozłączać piękne wizje. A nic tak nie chwytą w niektórych grupach społecznych jak perspektywa pogńębienia innych. Takie słowa brzmią dla nich jak najpiękniejsza muzyka, jak obietnica wieczystego raj. Albo jak zaproszenie alkoholika na kielicha, gdy go męczy niedobór promili.

Po prostu - trzeba nie dać się zwańruiować, otumanić megalomanią PiSiaków i pisiakopodobnych, różnych eleperowców i lepperowców, podających się za zbawicieli. Gdy zacznie taki gość rozłączać swe znikowane wywody, to mu trzeba przypomnieć, że jest kopnięty przez gęś, więc zatracił rozsądek, na świat patrzy wykrzywionymi oczami, zezowało.

Niektórzy twierdzą, że lustracyjno-rozliczeniowe namiętności braci Kaczyńskich są paranoiczną reakcją na fakt, że jak najbardziej za czasów PRL ukradli Księżyc i dzięki temu stali się sławni i teraz muszą tę skazę odreagować. Chcą więc przewrócić III Rzeczypospolitą, by na jej gruzach budować coś nowego według własnego projektu. A ci co się włóczą po parkach, placach i gospodach, obiecują i podpuszczają jednych przeciwko drugim, z czego chcą się oczyścić, co odreagować?

Jerzy Żelazny

Godzina szczytu

Czesław Kuriata

Niech żyje populizm!

Według "Słownika wyrazów obcych" sprzed ćwierćwiecza populizm to "przedstawianie w utworach literackich spraw, problemów życia zwykłych ludzi". Dzisiaj populizm nie dotyczy literatury, zyskał znaczenie ogromnie pejoratywne. Teraz populistą nazywa się człowiek, w wielu przypadkach polityka i dziennikarza, który działa pod publicznością, mówi to, co ludziom podoba się, co chcą usłyszeć. Czasem dogadza ich niskim instynktom. A więc teraz populistą, to człowiek wredny, perfidny kalkulator.

Polityk lub dziennikarz, który stanie w obronie "zwykłych ludzi" (termin z definicji słownikowej), a tacy są w więk-

szości biednymi, okrzykuje go wrednym populistą!

Piekarze zmuszeni są niepotrzebny chleb wyrzucać na śmietnik, bo, jeśli dadzą go biednym albo np. Opiece Społecznej lub Domom Dziecka, muszą zapłacić podatek (Państwo zmusza litościwych dobroczyńców, do przestępstwa, bo w takiej sytuacji nie zgłaszają oni darowizny). A więc nasze kochane państwo jest tak gospodarne, że chce zarabiać nie tylko na emerytach i rencistach, ale także na dobroczyńcach. A jednocześnie nie może upilnować, aby jego obywateli nie okradano na miliardów złotych.

Czy, jeśli będę o tym głośno krzyczał, to stanę się obrzydliwym populistą?!

Bezrobotny, który dostał z Urzędu Pracy dotację w wysokości 11 tysięcy złotych, musi od tej sumy zapłacić 2 tysiące podatku.

Czy jeśli krzyknę o tym głośno, jestem wrednym populistą?!

Pewien naczelnik mówi, że u niego odbywa karę 17-letni chłopiec, który ukradł baton za 70 groszy. Prasa podaje, że za przyłapanie studenta z podrobioną legitymacją studencką, który zaproponował rewizorowi łapówkę, grozi do 10 lat więzienia. W sytuacji, gdy z więzienia są wypuszczani są ewidentni przestępcy.

Czy, jeżeli będę publicznie buntował się przeciw takiemu prawu, jestem cynicznym populistą?!

Jaki związek mają powyższe fakty z tym, że co 10-ty Polak choruje na depresję, z tego co ósmy popełnia samobójstwo.

Czy, jeśli podniosę na ten temat larum, to także stanę się znienawidzonym populistą?!

Pewnie w tym ostatnim przypadku zarzucą mi także zgniły defetyzm. Mamy wspaniałą demokrację, żyjemy w państwie całkowicie wolnym i niepodległym.

Czego nam więcej może brakować do szczęścia?

Gospodarka opiera się
na małych przedsiębiorstwach

Fachowcy bez etatów

Dlaczego jedni dostają pracę w miarę szybko, a inni szukają jej bezskutecznie? Odpowiedź jest prosta. Na rynku pracy jest coraz więcej osób z wyższym wykształceniem. Ogromnym atutem jest też dzisiaj posiadanie drugiego dyplomu lub studia podyplomowe, także ukończone kursy specjalistyczne, znajomość języków obcych. Ale sama wiedza teoretyczna - w opinii pracodawców - to zdecydowanie za mało. Dlaczego? Bo wiele osób nie potrafi wykorzystać tej wiedzy w praktyce.

Uczniowie klas ponadgimnazjalnych stają przed trudnym wyborem. Muszą podjąć ważną decyzję. Decyzję dotyczącą kierunku dalszej nauki. Wbrew pozorom nie jest to takie proste. Na pytanie: **Kim chciałbyś być?** wielu wrzusza ramionami. Tylko nieliczni są pewni, co tak naprawdę chcą robić w przyszłości, jaką pracę wykonywać. Czyżby w tak młodym wieku znali już receptę na swoje życie? Niekoniecznie tak musi być, bo zainteresowania zmieniają się przecież wraz z upływem lat. Ale „na dzisiaj” wiedzą przynajmniej tyle, w którą stronę ciągnie ich bardziej, z jakimi przedmiotami poradzą sobie na uczelniach bez problemu, a z jakimi pójdzie im trudniej.

Są też i tacy, którzy zamierzają realizować swoje marzenia nie myśląc już dzisiaj o tym, czy dostaną w przyszłości (zgodnie z ukończonym kierunkiem)

pracę, czy też szukać jej będą nieustannie. Wielu młodych ludzi o kierunkach kształcenia dowiaduje się od rówieśników i często to ich sugestie decydują o dalszej edukacji. Wielokrotnie są to nietrafne wybory, bo młodzież nie wie, na czym tak naprawdę polegają studia na danym kierunku. Powinna jednak mieć na uwadze, że realna szansa na pracę jest ważna przy wyborze dalszej drogi edukacji. Ale... nie należy kierować się takim podejściem do życia za wszelką cenę. Studia to przecież nie tylko wąska specjalizacja, to przede wszystkim rozszerzenie horyzontów i umiejętność zdobywania wiedzy. Student będzie tworzył tylko wtedy, kiedy wybrany przez niego kierunek naprawdę go interesuje. Jeśli natomiast robi coś na siłę, męczy się on sam i inni razem z nim. Jego potencjał się marnuje. A w przyszłości - moim zdaniem - lepiej jest robić coś z przekonaniem, nawet za mniejsze pieniądze, niż zarabiać więcej, pracując bez satysfakcji.

Trzeba pamiętać, że skończyły się już czasy, kiedy każdy niemal absolwent uczelni wyższej dostawał pracę na piu. Bez problemu i bez większego wysiłku ofertę zatrudnienia miał niemal „od ręki”. Skończyły się już czasy, kiedy mógł pogrymasić sobie, powybierać, dłużej zastanawiać się nad wyborem tej, a nie innej pracy.

Jak podają sondaże, w ciągu ostatnich kilku lat podwoiła się liczba bezrobotnych magistrów, a wynika to z tego, że w naszym kraju rozpoczął się „boom” edukacyjny. Szkoda tylko, że ten pęd edukacyjny nie pokrywa się z realnymi potrzebami na rynku pracy, bo pracodawcy w dalszym ciągu szukają przecież chętnych do pracy. Nasuwa się zatem pytanie: **W czym tkwi problem?** Problem tkwi w tym, że przedsiębiorcy nie mogą znaleźć odpowiednich fachowców. Na ich ogłoszenia odpowiadają osoby z zupełnie innym wykształceniem. Okazuje się, że oprócz inżynierów

brakuje nam chociażby specjalistów od nowoczesnych technologii, programistów, biochemików. Za to specjalistów od marketingu, historyków, polonistów, socjologów czy prawników mamy zatrzęsienie. W tych branżach specjalistów wystarczy nam na kilkanaście lat. Ale przy dynamicznie rozwijającym się rynku pracy - co zauważają powiatowe urzędy pracy, dzisiejsi bezrobotni mogą być rozchwytywani za parę lat.

Tadeusz Szulc, wiceminister edukacji narodowej i sportu zapytany, **czy przygląda się ofercie edukacyjnej szkół wyższych przez pryzmat rynku pracy** odpowiedział, że ma pełne rozeznanie o kierunkach studiów w kraju. Wie, że system szkolnictwa wyższego wymaga radykalnych zmian i chcąc dostosować standardy nauczania do potrzeb gospodarki powołano już zespół ekspertów, który ma konsultować strategię edukacyjną z przedstawicielami poszczególnych środowisk przedsiębiorców. I trzeba ciągle pamiętać, że to na małych przedsiębiorstwach opiera się gospodarka.

Większość pracodawców potrzebuje ludzi wszechstronnych, łatwo uczących się i otwartych na nowe wyzwania, a często osoby po studiach zgłaszają się do pracy tylko z wiedzą teoretyczną, z wiedzą książkową. Nie potrafią wykorzystać jej w praktyce. Oprócz nabytej wiedzy muszą to też być osoby kreatywne, z inicjatywą.

Dobrze przygotowany magister zawsze znajdzie pracę, jak nie w wyuczonym zawodzie, to w innej branży. **Ale trzeba pamiętać, że współczesny rynek pracy, to przecież nie tylko mobilność, inicjatywa i przedsiębiorczość. To konieczność nieustannego uzupełniania wiedzy i podnoszenia kwalifikacji. Uczyć się i rozwijać trzeba cały czas, a fakt, że znaleźliśmy pracę, nie oznacza, że spędzimy w niej całe życie.**

Danuta Iskrzycka

Rzecznik konsumentów radzi



Na pytania
czytelników
odpowiada
Wiesław
Juszczak,
Powiatowy
Rzecznik
Konsumentów:

Niedawno przesłano mi materiały wydawnicze spółki, za które zapłaciłam. Kilka dni temu otrzymałam do zapłacenia rachunek za materiały, których nie zamawiałam. Czy mam obowiązek zapłacić?

Zdarza się, że spółki wysyłają do konsumentów materiały wydawnicze bez złożonego wcześniej zamówienia na tego rodzaju przesyłkę. Następnie spółka żąda zapłaty za przesłany bez zamówienia egzemplarz książki, poradnika itp.

Takie działania są bezprawne, nastawione na niewiedzę konsumenta o swoich prawach. Konsument nie ma obowiązku spełnienia takiego świadczenia, czyli zapłaty za przesłany rachunek. Przesyłka taka jest wysyłana na ryzyko dostawcy i nie nakłada na konsumenta żadnych zobowiązań.

Czy inne są prawa konsumenta kupującego towar do celów osobistych, a inne tej samej osoby dokonującej zakupu na potrzeby prowadzonej przez nią jednoosobowej działalności gospodarczej?

Osoba kupująca towar na potrzeby osobiste jest konsumentem. Do odpowiedzialności sprzedawcy za wady towaru stosuje się przepisy dotyczące ochrony konsumenta. Ta sama osoba dokonująca zakupu towaru na potrzeby prowadzonej przez siebie jednoosobowej firmy nie jest konsumentem. W tym przypadku mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o rękojmi i gwarancji.

Wileńska wyprawa

Koło Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy WP w Rosnowie od wielu lat organizuje swoim członkom i ich rodzinom, a w miarę wolnych miejsc z udziałem osób niezrzeszonych, wycieczkę turystyczną. Zawsze jest to wycieczka w pełni odpłatna, ale dzięki umiejętnościom organizatorskim kol. Eugeniusza Urbanowicza poziom odpłatności jest dość przyzwoity.

W tym roku wybór padł na dość odległe, ale bliskie sercu każdego Polaka Wilno. Wybraliśmy się w tzw. długi weekend, w okresie świąt państwowych. Ale podobnie uczyniło sporo rodaków z różnych stron kraju i u stóp Matki Boskiej Ostrobramskiej spotkało się ponad 50 polskich wycieczek. Tłok znacznie utrudniał zwiedzanie Wilna, ale jest tam tyle obiektów zabytkowych, że jakoś wszędzie pomieściliśmy się i zobaczyliśmy wszystko to, co w Wilnie zobaczyć należy.

Na terenie Litwy spędziliśmy trzy noce w dwutysięcznej miejscowości Mejszagola na kwaterach prywatnych u miejscowych Polaków. Serdeczność i sympatia litewskich Polaków ogromna, nasza radość ze spotkania z Polakami nie mniejsza. Mejszagola (nazwa dość myląca, bo nic tam nieobyczajnego nie było) leży 25 km na płn. Zachód od Wilna, ale dojazd autostradą wspinała, tym bardziej, że mieliśmy na stałe do dyspozycji autokar.

Pierwszy, zwiedzany przez nas obiekt to cmentarz na Rossie. Szczególnie wrażenie robi u wejścia grób matki Józefa Piłsudskiego i złożone w nim serce Marszałka, a także wielka ilość grobów polskich i litewskich twórców kultury, ludzi nauki, polityki, żołnierzy, nazwisk znanych z literatury i historii. Spoczywają pospółu jak przystało obywatelom Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Rossę od innych cmentarzy odróżnia niezwykle położenie, na pagórkach, na różnych poziomach i miejscach usytuowano groby, często ze wspaniałymi pomnikami - bez alej, kwater, bez numeracji, co sprawia wrażenie, że każdy leży tam, gdzie zastała go śmierć - jak na poboju.

Obiektem darzonym szczególną sympatią Polaków i Litwinów jest obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej. Ostra Brama wcale nie jest ostra, ale obraz w niej umieszczony ma swój niepowtarzalny urok i moc, o której tak pięknie pisał Adam Mickiewicz i którą każdy pielgrzym, czy turysta chłonie indywidualnie i w sposób niezwykle osobisty. Niech więc przeżycia naszych wycieczkowiczów pozostaną tylko w nich samych.

Zabytki wileńskie to głównie obiekty sakralne - 40 kościołów i 15 cerkiew. Wszystkie przepiękne i wspaniałe, zwiedziliśmy tylko niewielką ich część, ale i tak wiele rzeczy dokładnie nam się pomieszało. Na mnie największe wrażenie wywarł kościół św. Piotra i Pawła ufundowany przez wielkiego hetmana litewskiego K. Paca. Fasada dość skromna, ale wnętrze przebogate. 2000 rzeźb i płaskorzeźb, i jeszcze więcej moty-

wów roślinnych, a nic z tych rzeźbiarskich cudów ani razu się nie powtarza.

Najwięcej rzeźb i wmurowanych tablic pamiątkowych w Wilnie jest poświęconych Adamowi Mickiewiczowi. Przez Litwinów Mickiewicz jest uważany za ich narodowego poetę! My uważamy, że jest to nasz wieszcz narodowy, bo pisał w języku polskim, ale przecież pisał "Litwo, Ojczyzno moja" i tam głównie tworzył. Nie sprzeczkajmy się, dla którego narodu był i jest ważniejszy, niech nadal będzie ogniwem nie dzielącym, lecz łączącym nasze narody, w imię pamięci o Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Niestety, Litwini nie pałają do nas wielką sympatią, z wyłączeniem Litwinów polskiego pochodzenia. Nie mogą nam zapomnieć tzw. buntu Żeligowskiego, zajęcia Wilna i włączenia go do II Rzeczypospolitej. Zadrę powiększyła, nie wiedzieć czemu, działalność partyzancka naszej Armii Krajowej - być może za przyczyną kolaborujących z hitlerowcami szaulisów. Dzisiaj Polacy mieszkający na Litwie mówią o narastających, głównie wśród młodzieży, nastrojach nacjonalistycznych, a my jesteśmy tam tolerowani jedynie jako dostarczyciele dewiz. Dzieli nas też chyba poziom życia. Mimo że nasze przeobrażenia ustrojowe nie spełniły wszystkich oczekiwań, materialnie stoimy znacznie lepiej. Do nich zmiany idą znacznie wolniej. Nawet litewscy Polacy twierdzą, że w radziecko-litewskim socjalizmie żyło się im łatwiej.

Litwa do tej pory jest nadal bardzo szara. Zaraz po przekroczeniu granicy w Ogrodnikach, jadąc bardzo dobrą szosą (!) po obu stronach widzimy kilometry ugorów (jak u nas po likwidacji PGR-ów), a 90% szarych domków pokrytych jest szarym azbestem - dokładniej - eternitem. Zresztą eternit jest obecny wszę-

dzie - nawet w centrum Wilna. Współczesnego, prywatnego budownictwa prawie nie widać. Na obrzeżach stolicy widać zaledwie pojedyncze zabudowania o kolorowych dachach, ale niemal w zupełnie pustym terenie. Enklawami nowoczesności są duże i bardzo duże supermarkety. Tam też można w przyzwoitych warunkach skorzystać z toalet, bo gdzie indziej jest po prostu tragicznie. Zarówno w szaletach publicznych, jak i obiektach prywatnych jest bardzo brudno, o innych doznaniach zmysłowych zamilczę.

To, co mnie na Litwie najbardziej zafascynowało, to "polskość" litewskich Polaków. Zdecydowana większość posyła dzieci do polskich szkół, bo nauka w szkołach litewskich, to ich zdaniem najprostsza droga do wynarodowienia. Wprawdzie aby zdobyć liczącą się pracę, po ukończeniu polskiej szkoły należy zdać trójstopniowy egzamin z języka litewskiego, ale tę szykanę można znieść w imię wspaniałe pielęgnowanej polskości.

Przed wyjazdem do Wilna serdecznie polecałbym nawiązanie kontaktów z tamtejszą Polonią. Spotkania z litewskimi Polakami wzbogacają duchowo nas i ich.

Czas przejazdu autokarem z Koszalina do Wilna wynosi 16-17 godzin, ale warto tam być, aby wędrować śladami Mickiewicza, Lelewela, Syrokomli, Miłosa i wielu innych sławnych ludzi, łączących swoją działalnością dwa bratnie niegdyś narody, dzisiaj przez historię znacznie od siebie oddalone.

Józef Kozłowski



Znacznie więcej wiemy o starożytnych cywilizacjach powstałych na Bliskim i Dalekim Wschodzie oraz obrzeżach Morza Śródziemnego, aniżeli znamy ówczesne dzieje krainy, w której mieszkamy. Wynika to przede wszystkim z faktu, że przeszłość Pomorza znalazła się w świetle źródeł pisanych kilka tysięcy lat później od krajów, w których zostało wynalezione pismo. Bez tego światła niemal wszystkie inne materialne ślady pozostawione przez dawne społeczności są świadectwami niemymi. Bariere tę jednak można pokonać zestawiając wyniki badań archeologicznych z coraz bogatszą wiedzą z różnych dziedzin. Wprawdzie pochodzące sprzed tysięcy lat, gliniane naczynia i ich fragmenty, narzędzia oraz broń wykonane z kamienia, krzemienia lub kości, nie zawierają bezpośrednich informacji o ludziach, którzy je użytkowali, można je jednak traktować jako punkt zaczepienia przy wszelkich próbach odtworzenia obrazu zamierzonej przeszłości. Najczęściej dokonuje się tego na drodze szukania podobieństw występujących między kulturami ludzkimi na poszczególnych etapach ich rozwoju. Wyciągane w ten sposób wnioski mają oczywiście charakter hipotetyczny, co nie oznacza, by z tej często jedynej możliwości poznania prawdy rezygnować.

Budowniczo wie znajdujących się około 30 km od Koszalina wielkich grobowców w Borkowie, jak i inni europejscy twórcy tego typu obiektów epoki kamiennej nie udokumentowali swoich dzieł za pomocą pisma, gdyż go nie znali. Mimo to można odtworzyć obraz ich dzieł przy pomocy odniesienia się do posiadanej wiedzy o wielkich cywilizacjach tamtego okresu. Sumerowie, Egipcjanie i inne znane z historii starożytne społeczeństwa swym poziomem kulturowym nie aż tak bardzo różniły się od współczesnych im Pomorzanie. W przeszłości postęp cywilizacyjny odbywał się w tempie znacznie wolniejszym niż obecnie. Trudno zliczyć ogrom czasu, jaki w dziejach ludzkości minął do momentu wynalezienia pisma. Tymczasem dzięki współczesnej technice wiele abstrakcyjnych eksperymentów myślowych staje się w ciągu niewielu lat realiami społecznymi. Najlepszym tego przykładem jest obecny postęp w dziedzinie elektroniki, której znaczenie w rozwoju ludzkości ośmieliłbym się uznać za porównywalne a nawet większe od wynalazku pisma. Dodać przy tym należy, że przez tysiące lat aż do czasów nowożytnych zdolność pisanego i czytania była domeną małej grupy specjalistów, zaś korzystanie z komputerów, telefonów komórkowych, Internetu i innych elektronicznych wynalazków dosłownie na naszych oczach staje się zjawiskiem coraz bardziej masowym.

Najwcześniejsze formy pisma powstały z potrzeb czysto praktycznych: do handlu i rządzenia. Utrwalanie głębszych myśli, tworzenie dzieł literackich i dokumentowa-

nie faktów historycznych - to wtórny efekt tego wynalazku. Między innymi z tego powodu przez długi czas wiedzę o społeczeństwach, które w początkach cywilizacji potrafiły już posługiwać się pismem, opierano na powstałych tysiące lat później dziełach autorów greckich, żydowskich i rzymskich. Dla Herodota (ok. 485-ok. 425 p.n.e.), którego zwie się ojcem historii, jak i dla twórców Starego Testamentu (ok. XII - ok. II w. p.n.e.) budowniczo wie piramid egipskich, zikkuratów mezopotamskich, byli reprezentantami epoki tak odległej jak dla nas czasy antyczne. Analiza literackich dzieł starożytności zdaje się wskazywać, że są one często bardziej wyrazem autorskich wyobrażeń o zamierzonej przeszłości aniżeli faktycznym jej opisem. Uwaga ta szczególnie odnosi się do ówczesnych prób tłumaczenia genezy wielkokamiennych budowli, czego jednym z przykładów jest fragment utworu Owidiusza pt. "Przemiany": "Ażeby nawet

prehistorycznych wskazują znajdowane na rozległym obszarze od Francji po Syberię słynne paleolityczne figurki "Wenus". Zdaniem wielu historyków były to pierwsze wyobrażenia kobiecego bóstwa związane z kultem płodności. Można domniemywać, że związane z nimi wierzenia miały wpływ na ukształtowanie się późniejszego kultu "Wielkiej Matki". Na słuszność tej hipotezy wskazuje fakt, iż w obu wypadkach przedstawiane figury kobiece mają obfite kształty i silnie podkreślone cechy płciowe. Obserwacje etnologów przeprowadzane wśród nowożytnych plemion żyjących w stanie dzikim wskazują, że ludzie we wczesnych etapach swego rozwoju kulturowego nie zawsze potrafili dostrzec związek między aktem seksualnym a poczęciem dziecka. Seks w pojęciu wielu niecywilizowanych ludów to tylko sprawa przyjemności, natomiast fakt, że kobiety zachodzą w ciążę wynika z ingerencji duchów. Cóż więc się dziwić, że

w czasach prehistorycznych przy innym modelu rodziny niż obecnie nieświadomość mężczyzny co do swego ojcostwa była zjawiskiem znacznie częstszym. W literaturze starożytności można znaleźć wiele przykładów świadczących i tym, że u Greków i Azjatów pierwotnie istniał stan, w którym bez obrazu obyczajów nie tylko jeden mężczyzna obcował płciowo z wieloma kobietami, ale także jedna kobieta z wieloma mężczyznami. Ustalenie pochodzenia jedynie na podstawie linii żeńskiej - od matki do matki - długi czas stawało kobietą na pierwszym miejscu w hierarchii społecznej. W czasach dominacji gospodarki zbieracko-łowieckiej ich pozycję wzmacniał dodatkowo fakt, że mężczyźni nie zawsze wracali z polowań ze zdobyczą. Przed groźącym w takich wypadkach głodem chroniła ówczesne społeczeństwo praca kobiet. Przygotowywały one zapasy z suszonego mięsa, zbierały jagody, różnego rodzaju owoce oraz rośliny jadalne. Troszczyły się o wyżywienie oswojonych zwierząt. Uprawiały niewielkie kawałki ziemi. Przypuszcza się, że zbieranie przez kobiety nasion dało początek rolnictwu. Wraz z rozwojem rolnictwa ludzie zaczęli prowadzić nie tylko bardziej osiadły tryb życia, ale zmieniał się też ich światopogląd. Związany z łowiectwem kult zwierząt zaczął ustępować coraz bardziej rozwijającej się wierze w świat pozazmysłowy z wyobrażeniami bogów ukształtowanych na obraz i podobieństwo ludzkie.

Prosta obserwacja, że kobiety rodzą dzieci, p.n.e. została skojarzona z wyobrażeniem potężnego bóstwa kobiecego, od którego zależały nie tylko początki życia ludzi i zwierząt, ale całego świata organicznego. Ziemię uprawną uznano za jej łono a ją samą za władczynię świata, panią życia i śmierci. Istniejącym do dziś śladem ówczesnych wyobrażeń są takie pojęcia jak: "płody ziemi", "urodzaj", "łono natury"... (cdn.)

Prosta obserwacja, że kobiety rodzą dzieci, p.n.e. została skojarzona z wyobrażeniem potężnego bóstwa kobiecego, od którego zależały nie tylko początki życia ludzi i zwierząt, ale całego świata organicznego. Ziemię uprawną uznano za jej łono a ją samą za władczynię świata, panią życia i śmierci. Istniejącym do dziś śladem ówczesnych wyobrażeń są takie pojęcia jak: "płody ziemi", "urodzaj", "łono natury"... (cdn.)

Prakoszalinianie

Magna Mater (Wielka Matka)

*Każda dusza urobiona jest przez wieki
i chce czy nie chce wieki tworzy*

(St. Brzozowski)

wzniosłe obszary powietrza nie zaznały spokoju, ni ziemia, wdarli się weń Giganci i sięgnęli po królestwo niebios. Piętrząc górę na górę aż do gwiazd się wspieśli".

Trudno określić, gdzie i kiedy narodził się pogląd, iż budowniczo wie megalitów byli olbrzymi. Bardzo mało prawdopodobnym wydaje się, aby jego wyrazicielami byli twórcy tych obiektów. Ich wierzeń i tradycji możemy się tylko domyślać. Wynika to nie tylko z braku występowania u nich umiejętności dokumentowania swoich dzieł za pomocą pisma, ale też dzielącej ich przepaści czasowej od społeczności, które tę umiejętność posiadały. Wątpliwym wydaje się, aby tradycja ustna budowniczych megalitów przetrwała tysiące lat do czasów antycznych. Nie oznacza to jednak, by badanie ówczesnych opowieści o olbrzymach uznawać za daremne. W opowieściach tych porbrzmiewają pewne echa zamierzonej wydarzeń, które w skojarzeniu z wynikami badań archeologicznych oraz opisami obserwacji nowożytnych ludów żyjących w stanie dzikim mogą wytworzyć w naszej wyobraźni obraz prapoczątków cywilizacji. Biblia wspomina o olbrzymach jako synach Boga - mocarzach mających sławę w owych dawnych czasach. Natomiast w mitach greckich olbrzymi uchodzili za potomków Gai, Matki Ziemi, która zrodziła ich, by walczyli z bogami olimpijskimi. Kult Matki Ziemi (Tellus Mater) zwanej inaczej Wielką Matką (Magna Mater), rozpowszechniony był w całej Europie.

Na wyjątkową rolę kobiety w czasach

Lech Fabiańczyk



Bliźnięta

(ur. 22.05 - 21.06)

Znakiem Bliźniąt rządzi planeta Merkury. Bliźnięta miewają jakby dwie dusze - potrafią na przykład łączyć doskonale dwa zawody, chętnie i dobrze bawią się sami i bawią innych. Są inteligentni. Nie lubią przebywać w towarzystwie osób mało dociekliwych, małomównych, niewykształconych. Sami wyróżniają się darem obserwacji. Wszechstronność Bliźniąt jest wręcz zadziwiająca, lecz w większości wypadków występuje ona kosztem dokładności. Zawsze chcą stanąć na wysokości zadania - w każdych warunkach i we wszystkich okolicznościach.

Zaden znak nie wyrabia sobie tak szybko o czymś lub o kimś własnego zdania jak właśnie Bliźniak i zaden też tak szybko nie zmienia poglądów. A kiedy Bliźniakowi zdarzy się pomyłka... wzruszy ramionami i odepdzie.

Bliźnięta lubią wszystko, co rozsądne, logiczne, bystre. Lubią zmiany, ruch, pertraktacje, dyskusje. Obdarzeni są darem krasomówstwa.

Potrafią wykorzystać wiedzę innych do własnych celów, bo zawsze chcą stanąć na wysokości zadania. Cechuje je jednak wyraźny brak wytrwałości.

Do czego Bliźnięta powinny dążyć? Starać się o harmonię swego charakteru, bo znane są z tego, że mają jakby dwie dusze. Zdarza się, że bywają inni w słowach i inni w czynach. Ta podwójność przejawia się coraz silniej wraz z wiekiem.

Lubią wszelkie podróże, przygody i rozrywki. Szybko i łatwo potrafią znaleźć się w nowym środowisku. Ich zdolności umysłowe są wybitne, a zainteresowania wszechstronne. Interesują się sztuką, literaturą, bywają świetnymi handlowcami. Mają uzdolnienia językowe i literackie. Potrafią być wiernymi i dobrymi przyjaciółmi. Dużo w nich zdrowego rozsądku i wrodzonej szlachetności. W miłości - wyjątkowo oddani.

ONA, czyli pani Bliźniak niemal przez całe życie tęskni za tym jedynym, wybranym. Swego ideału będzie poszukiwała na przekór całemu światu. Zanim spotka mężczyznę swego życia, żyje z poczuciem braku spełnienia. Seks jest dla niej wielką sprawą. Rodzina także. Potrafi zadbać, zatroszczyć się o najbliższych. Mogą oni na nią liczyć.

ON, czyli pan Bliźniak - są dwa typy panów spod tego znaku. Jeden nie tryska temperamentem i jest typowym romantykiem. Marzy o wielkiej miłości, a jeżeli już ją znajdzie, jest cały szczęśliwy, a zdrada miłosna nie wchodzi w grę. Jest też silnie przywiązany do życia rodzinnego. Drugi typ to mężczyźni, którzy na odwrót: źle znoszą małżeńską monotonię, uwielbiają skandale erotyczne. Są mili i uwodzicielscy, dają z siebie wiele, by... potem wszystko odebrać. Na szczęście nie wszyscy.

Najtrwalsze przyjaźnie i najgłębsze uczucia łączy mają Bliźnięta z urodzonymi

Gazeta Ziemska

w znaku Wagi, Wodnika, Barana i Lwa. Unikać natomiast powinni urodzonych pod wpływem Byka, Panny i Ryb. Szczęśliwym dniem jest dla nich środa, liczbą - pięć, kolorem - biel, a kamieniami przynoszącymi poność szczęście - agat, beryl i chryzopraz.

Bliźnięta - najkrócej

- dominacja - jest im obojętna
- temperament - żywy, podszyty ciekawością
- otwartość - lubi sobie pogadać i tyle
- współpartnerstwo - praktycznie nie istnieje
- Seks - erotyczni skandalisci

Urodzeni w znaku Bliźniąt to m.in. pra-

cownicy Starostwa Powiatowego: Maryla Pipowska i Alicja Ignor z Wydziału Geodezji, Beata Wajs z Wydziału Komunikacji oraz Izabela Sawko z Referatu Ochrony Informacji i Zarządzania Kryzysowego, pracownicy Urzędu Gminy w Mielnie: Eugeniusz Żuber - sekretarz i Teresa Trzcionka - inspektor ds. komunalnych, a także zatrudnieni w Urzędzie Gminy w Będzinie: Henryk Lubocki - inspektor ds. budownictwa, architektury i nadzoru budowlanego oraz Janina Surosz - inspektor ds. księgowości budżetowej.

W następnej „Aurze astrologii” o urodzonych w znaku Raka, czyli tych, którzy przyszli na świat między 22 czerwca, a 22 lipca.

Skorpion

Pamięci Ewy Larysy Krause

Dziewiąta edycja Międzynarodowego Turnieju Judo im. Ewy Larysy Krause odbyła się w Zespole Szkół w Dąbrowie w gminie Sianów w dniach od 18 do 19 czerwca 2005 r.

W przygotowanie imprezy zaangażowali się wszyscy pracownicy szkoły, w tym dyrektor **Maria Ignatowicz**. Koordynatorem turnieju był prezes klubu **Andrzej Adamski**, sprawami szkoleniowymi zajmowała się **Dorota Szymańska** - trener i nauczyciel wychowania fizycznego.

Zawody przeprowadzono w 4 kategoriach wiekowych. Udział w nich wzięły dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Około 700

zawodników z ponad 57 klubów sportowych z Polski, Czech, Litwy i Niemiec zmagano się na matach Uczniowskiego Klubu Sportowego TORI.

Udział w imprezie zadeklarowali znani judocy - m.in. **Beata Maksymow, Aneta Szczepańska, Paweł Nastula i Rafał Kubiczki**, a także koszańscy olimpijczycy: **Marian Tałaj** oraz **Marian Standowicz**.

W chwili zamykania numeru nie znaliśmy jeszcze zwycięzców poszczególnych kategorii. Informacje te postaramy się przekazać w następnym wydaniu Gazety.

Adres Klubu:
Uczniowski Klub Sportowy TORI im. Ewy Larysy Krause przy Zespole Szkół w Dąbrowie,
76-004 Sianów
tel./fax (0-94) 314-96-30

Personalia

Nowy dyrektor

Tomasz Świdorski został nowym dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bobolicach. Ma 36 lat, z wykształcenia jest magistrem pedagogiki specjalnej, którą ukończył na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jest również absolwentem studiów podyplomowych z zakresu organizacji pomocy społecznej i zarządzania oświatą.

Od 1 września 1993 roku do maja 2005 roku pracował w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Warminie, gdzie był nauczycielem mianowanym. Działa w Stowarzyszeniu "Olimpiady Specjalne - Polska", jest wykładowcą w Bałtyckiej Wyższej Szkole Humanistycznej.



Trzydziestolecie pracy

Adam Kaczorowski, główny specjalista w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Koszalinie obchodził w maju jubileusz trzydziestolecia pracy zawodowej. Z tej okazji gratulacje i życzenia złożyli jubilatowi członkowie Zarządu powiatu koszańskiego: starosta **Ryszard Osioły**, wicestarosta **Henryk Pacjan** i sekretarz **Zbigniew Sawicki** (na zdjęciu).

Adam Kaczorowski z wykształcenia jest magistrem inżynierem budownictwa lądowego, absolwentem Politechniki Szczecińskiej. Posiada wszechstronne kwalifikacje budowlane. Jest m.in. projektantem w specjalności architektonicznej oraz rzeczoznawcą w zakresie szacowania nieruchomości. Pracę w samorządzie rozpoczął w 1990 roku od Urzędu Rejonowego w Koszalinie.



Rywalizowali samorządowcy

I Samorządowy Festyn Lekkoatletyczny zorganizowany został 21 maja na obiektach sportowych Zespołu Szkół nr 11 przy ul. Jabłoniowej w Koszalinie. Imprezie patronowali m.in. przewodniczący Rady Powiatu oraz prezydent Koszalina.

W zawodach udział wzięło blisko 80 samorządowców, w tym kilkuosobowa reprezentacja radnych powiatu koszalińskiego oraz pracowników starostwa.

W konkurencjach biegowych bardzo dobre wyniki osiągnęła **Anna Orzeł** (Starostwo Powiatowe w Koszalinie) wygrywając w swojej kategorii wiekowej na wszystkich dystansach (60, 300 i 600 metrów). Medalowy dorobek starostwa powiększył również **Jarosław Drag** zwyciężając w biegu na 300 metrów.

W grupie zawodników powyżej 45 lat dobrze radził sobie radny powiatowy **Tadeusz Miąsek**,

współorganizator zawodów, który wygrał między innymi rywalizację w biegu na 60 m i w skoku w dal.

Medale dla powiatu koszalińskiego wywalczyli również: **Ryszard Wątroba** (złoto) w biegu na 100 m, **Krzysztof Smagała** (srebro) i **Walenty Kozubal** (brąz) w biegach na 60 oraz 300 m, a także w skoku w dal i pchnięciu kulą.

Na fotografii: radni powiatu koszalińskiego prezentują zdobyte nagrody.



Lis w ogródku

ciąg dalszy ze str. 9

Działa on na podstawie ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Zgodnie z tą ustawą, rada gminy może wydawać przepisy porządkowe w zakresie nie uregulowanym w żaden sposób w odrębnych ustawach lub innych przepisach, jeżeli jest to niezbędne dla ochrony życia lub zdrowia obywateli oraz dla zapewnienia porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego.

Dzikie zwierzęta są naszym wspólnym dobrem i stanowią o pięknie otaczającej nas przyrody, ale najlepiej czują się w swoim naturalnym środowisku. Stąd zadbajmy o to, aby niechciani goście mogli zostać w bezpieczny i humanitarny sposób przeniesieni z powrotem do swoich domów, jakimi są otaczające nas lasy, pola i łąki. Ale aby zabłąkane dzikie zwierzęta mogły wrócić do swojego naturalnego otoczenia musimy wiedzieć, do kogo zwrócić się o pomoc.

Alicja Graczyk-Sachadyn
Powiatowy Lekarz Weterynarii
w Koszalinie

Holandia przed Niemcami i Włochami w Sianowie!

W Święto Unii Europejskiej, 9 maja 2005 roku, w hali sportowo-widowskiej Gimnazjum Gminnego w Sianowie odbył się finał IV Halowego Gimnazjalnego Piłkarskiego Turnieju Unijnego.

W decydujących o zwycięstwie pojedynkach wzięły udział cztery wyłonione w trakcie wielostopniowych eliminacji drużyny: Włochy (klasa III s, kapitan Stanisław Kucab), Hiszpania (III d, kapitan Dawid Hryckowian), Holandia (klasa III e, kapitan Adam Pędrak) oraz Niemcy (klasa III a, kapitan Maciej Łabejsza).

Wcześniej odbyło się siedem turniejów eliminacyjnych (po trzy zespoły w grupie - w grupie I-szej, dziewczęcej nawet sześć!) i dwa półfinałowe (po cztery zespoły w grupie - zwycięzcy grup, plus najlepszy zespół z drugich miejsc). Grano piątkami, systemem "każdy z każdym" dwa razy po 10 minut. W finale grano dwa razy po 6 minut.

Zmagania piłkarzy rozpoczęła defilada kapitanów z flagami państw rozszerzonej po 1 maja 2004 roku Unii Europejskiej oraz drużyn uczestniczących w finale. Wszystkie cztery upodobniły się do drużyn narodowych, które reprezentowały. Defiladę odbierali: przewodniczący Rady Miejskiej w Sianowie - Marian Gawienowski, dyrektor Gimnazjum Gminnego w Sianowie - Janina Tytanicz oraz uczniowie i nauczyciele Gimnazjum Gminnego w Sianowie. Defiladzie towarzyszyły dźwięki hymnu Unii Europejskiej oraz oczywiście flaga Unii.

W poszczególnych spotkaniach padły

następujące rezultaty:

Niemcy - Hiszpania 1:1, bramki: Robert Gruchała - Piotr Łagodzicz. **Holandia - Włochy** 2:0, bramki: Krzysztof Sikora - 2. **Niemcy - Włochy** 2:0, bramki: Krzysztof Matusiak, Michał Walczak. **Hiszpania - Holandia** 0:1, bramka: Maciej Rokicki. **Niemcy - Holandia** 2:4, bramki: K. Matusiak, M. Walczak - Adam Pędrak - 2, M. Rokicki, K. Sikora. **Hiszpania - Włochy** 0:3, bramki: Hubert Czupryniak, Mateusz Depczyński, Jakub Rębas. Ostateczna kolejność turnieju piłkarskiego w tabeli.

Na ostateczną klasyfikację IV Halowego Gimnazjalnego Piłkarskiego Turnieju Unijnego złożyły się ponadto punkty za wiedzę o krajach finalistach i o Unii Europejskiej oraz punkty za upodobnienie się młodych piłkarzy do reprezentacji narodowych, które reprezentowali.

W turnieju "wiedзовым" najlepiej zaprezentowali się reprezentanci Włoch, którzy nie paradzili sobie jedynie z pytaniem dotyczącym daty wstąpienia Włoch do Unii Europejskiej.

W upodobnieniu się do reprezentacji narodowych, które reprezentowali, rywalizacja była zróżnicowana. Zwyciężyli reprezentanci Holandii przed reprezentantami Niemiec, Hiszpanii i Włoch.

Ostatecznie, sumując wszystkie trzy elementy IV Halowego Gimnazjalnego Piłkarskiego Turnieju Unijnego w Sianowie zwyciężyli uczniowie klasy III e reprezentujący Holandię (wychowawca - Piotr Potomski)

przed uczniami klasy III a (Niemcami - wychowawca Jadwiga Krysińska), klasy III s (Włochami - wychowawca Renata Olejnik) oraz III d (Hiszpanią - wychowawca Hanna Skoczypiec).

Zarówno zwycięzcy: **Kacper Zalewski, Adam Ławro, Adam Pędrak, Maciej Rokicki, Krzysztof Sikora, Paweł Wierbiel**, jak i pokonani otrzymali puchary ufundowane i wręczone przez dyrektora Gimnazjum Gminnego w Sianowie **Janinę Tytanicz**. Król strzelców został uhonorowany piłką przekazaną przez Prezesa Koszalińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Koszalinie **Stefana Klemczaka**. Wśród wyróżnionych upominkami Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej w Koszalinie znaleźli się wszyscy członkowie drużyn oraz najlepszy bramkarz (**Stawomir Łojewski** - Włochy) i zawodnik (Maciej Rokicki - Holandia) turnieju finałowego.

Fazę eliminacyjną i finał IV Halowego Gimnazjalnego Piłkarskiego Turnieju Unijnego przygotowali i przeprowadzili nauczyciele: **Sebastian Bober, Krzysztof Słomian i Ryszard Wątroba** (pomysłodawca i inicjator imprezy) oraz uczniowie, w tym członkowie Gimnazjalnego Klubu Europejskiego (Agnieszka Borkowska, Marta Czech, Monika Fronia, Sebastian Kłos, Natalia Kucińska, Paweł Olszak, Justyna Przygudzka, Artur Rutkowski, Karolina Struszczyk, Małgorzata Strzałkowska, Adrian Sufried, Cecylia Szybawska).

Za rok kolejny, V turniej!

Miejsce	Nazwa drużyny (klasa)	Ilość gier	Punkty	Bramki
1	Holandia (3e)	3	9	7-2
2	Niemcy (3a)	3	4	5-5
3	Włochy (3s)	3	3	3-4
4	Hiszpania (3d)	3	1	1-5

Ryszard Wątroba



Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Bobolicach zaprasza!!!

ul. Pocztowa 15, 76-020 BOBOLICE,
tel.: (094) 318-73-25/35, FAX: (094) 318-73-25

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształci w zawodzie:

- Kucharz małej gastronomii,
- Rzeźnik-wędliniarz,
- Stolarz,
- Murarz,
- Operator maszyn i urządzeń do obróbki plastycznej,
- Cukiernik,
- Piekarz,

Szkoła przysposabiająca do pracy w zawodzie:

- Krawiec,
- Gospodarstwo domowe z wyżywieniem

Zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie w internacie i niską odpłatność za wyżywienie (ok. 60 zł miesięcznie).

Szkoła organizuje praktyki i kończący naukę egzamin zawodowy.

Mieszkańcom Internatu oferujemy ciekawe formy spędzania wolnego czasu:

- Kółka zainteresowań: przyrodniczo-krajoznawcze, sportowe, muzyczne, informatyczne, żywego słowa i kronikarstwa, żywieniowe, plastyczne.
- Wyjazdy na basen, do kina, teatru, wycieczki, imprezy integracyjne i okolicznościowe, dyskoteki oraz wiele innych atrakcji!

Nasza wykwalifikowana kadra pedagogiczna pomoże Ci zdobyć zawód gwarantujący zatrudnienie, a czas spędzony w Ośrodku w Bobolicach stanie się wspaniałym wspomnieniem młodości!

Dokumenty jakie należy złożyć, aby zostać uczniem naszej szkoły:

- podanie o przyjęcie do szkoły na określony kierunek,
- orzeczenie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej o potrzebie kształcenia specjalnego w szkole ponadgimnazjalnej,
- orzeczenie lekarza uprawnionego do przeprowadzania badań profilaktycznych o przydatności do wybranego zawodu,
- aktualna opinia psychologiczna,
- metryka urodzenia, poświadczenie zameldowania, nr PESEL,
- życiorys,
- kartę zdrowia,
- 3 zdjęcia, - podanie o przyjęcie do internatu,
- opinię wychowawcy klasy,
- świadectwo ukończenia gimnazjum.

ZAPRASZAMY!

Pasja w Giezkowie

We wspólnocie "Cenacolo" w Giezkowie w okresie Wielkiego Tygodnia odbyło się misterium Męki Pańskiej.

Młodzi ludzie przygotowali oraz przedstawili je bardzo realistycznie i wprost przejmująco. Zadbano o najdrobniejsze szczegóły, od strojów (prawdopodobnie wykonanych własnoręcznie), poprzez muzykę potęgującą wrażenie grozy, biczowanie, wrogie okrzyki tłumu, do poddania się i ofiary Jezusa, bólu i rozpacz Marii. Wszystko to przeniosło uczestników tego niezwykłego spektaklu o dwa tysiące lat wstecz. Po ukrzyżowaniu Chrystusa, zdjęciu z krzyża i złożeniu Jego ciała w grobie, wszyscy stali z wyrazem przynębnienia i szoku, którego nie widuje się na "zwyczajnej" drodze krzyżowej

Fot. i tekst Teresa Bochenek

